TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

Zeskanuj i czytaj

NR 41 (1850) ROK XXXVII

WTOREK,
13 PAŹDZIERNIKA 2026
ISSN 1426 - 1057
CENA 4,50ZŁ
(W TYM 5% VAT)

5 903240 887002

POLICJANCI PRZED SZKOŁAMI W POWIECIE WOŁOWSKIM.

CO WIEMY O „KRWAWYM PIĄTKU”?

str. 6

Fot. KPP Wołów

XI Bieg w Naturze Nadleśnictwa Wołów za nami str. 14

Każde pokolenie ma swój czas, czyli 80 lat Szkoły Podstawowej w Starym Wołowie str. 12-13

Głębowice po wybuchu. Mieszkańcy nadal w szoku str. 8

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

Żołnierze i wojskowe pojazdy na drogach powiatu wołowskiego. Co się działo? str. 3

25 mieszkań w Wołowie coraz bliżej. Podpisano umowę na budowę bloku przy ul. Kościuszki str. 4

eprasa.pl 524b6a4051

Pościg w Przyborowie. Rozbił radiowóz, porzucił auto i uciekał z pasażerką pieszo

Informowaliśmy o tym pościgu na naszym profilu na Facebooku, gdy akcja służb jeszcze trwała w Przyborowie. Teraz wracamy do sprawy, Policja przekazała nam szczegóły zdarzenia. Kierowca nie zatrzymał się do kontroli, rozpoczął ucieczkę, a w Przyborowie stracił panowanie nad autem i zderzył się z policyjnym radiowozem. Na tym jednak nie skończył. 42-latek porzucił rozbity samochód i razem z 20-letnią pasażerką uciekł pieszo. Policjanci szybko ich zatrzymali. Okazało się, że mężczyzna był poszukiwany.

Fot. OSP Krzelów

Do pościgu doszło 25 września około godziny 15.00. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Wołowie próbowali zatrzymać do kontroli kierującego Oplem Astrą. Mężczyzna nie zamierzał jednak zastosować się do poleceń funkcjonariuszy.

– Pomimo wydawanych przez funkcjonariuszy sygnałów do zatrzymania, kierujący nie zastosował się do nich i rozpoczął ucieczkę. Policjanci natychmiast podjęli pościg – informuje sierż. Kornela Pogwizd, oficer prasowy KPP w Wołowie.

Finał pościgu był gwałtowny

42-latek stracił panowanie nad Oplem i wpadł w poślizg. Samochód zderzył się z oznakowanym radiowozem. Mężczyzna nie czekał jednak na policjantów. Porzucił samochód i razem z 20-letnią kobietą, która podróżowała z nim jako pasażerka, zaczął uciekać pieszo.

– Funkcjonariusze ruszyli za nimi – relacjonuje Kornela Pogwizd.

Pościg trwał dalej, tym razem już na piechotę. Po krótkiej chwili policjanci zatrzymali zarówno kierowcę, jak i pasażerkę. Dopiero wtedy wyszło na jaw, dlaczego 42-latek mógł tak bardzo chcieć uniknąć kontroli.

Jak informuje policja, mężczyzna figurował jako osoba poszukiwana na podstawie siedmiu aktywnych podstaw poszukiwań. Do tego prowadził samochód bez uprawnień.

– Powodem ucieczki mężczyzny mogła być chęć uniknięcia zatrzymania – przekazuje oficer prasowy wołowskiej policji.

Opla Astrę zabezpieczono administracyjnie. Mężczyzna po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych został przekazany funkcjonariuszom jednostki Policji w Łodzi w związku z prowadzonymi wobec niego poszukiwaniami.

20-letnia pasażerka została zwolniona.

Mimo zderzenia dwóch pojazdów i dalszej ucieczki pieszej **nikt nie odniósł obrażeń**. Policjanci prowadzą dalsze czynności dotyczące niezatrzymania się do kontroli, ucieczki oraz kolizji z policyjnym radiowozem.

dz

Kontrola przesyłek doprowadziła do magazynu. Zabezpieczono tysiące e-papierosów

Kontrola przesyłek w centrum dystrybucyjnym jednej z firm kurierskich we Wrocławiu doprowadziła funkcjonariuszy do magazynu, w którym przechowywano duże ilości nielegalnych wyrobów akcyzowych. Zabezpieczono m.in. prawie 4 tys. litrów płynów do e-papierosów i ponad 134 tys. sztuk e-papierosów.

Czynności prowadzili funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Dolnośląskiego i Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego. Podczas kontroli wytypowanych przesyłek znaleziono e-papierosy, płyny do nich oraz inne wyroby akcyzowe, które nie posiadały polskich znaków akcyzy.

Dalsze ustalenia funkcjonariuszy doprowadziły ich do miejsca, w którym miały znajdować się kolejne nielegalne wyroby. Pod wskazanym adresem we Wrocławiu funkcjonariusze SCS wspólnie z CBŚP ujawnili dwa pomieszczenia magazynowe.

Prawie 4 tys. litrów płynów

W magazynach znajdowały się e-papierosy, płyny do nich, części do urządzeń do waporyzacji oraz inne wyroby akcyzowe bez polskich znaków akcyzy. W pomieszczeniach pracowały trzy osoby: dwóch obywateli Nepalu i obywatel Chin.

Służby zabezpieczyły łącznie prawie **4 tys. litrów płynów do e-papierosów** oraz ponad **134 tys. sztuk e-papierosów**. Zabezpieczono również zestawy części i baterie do urządzeń do waporyzacji.

Na opakowaniach zbiorczych znajdowały się etykiety wskazujące m.in. na ich pochodzenie z Chin. Wyroby nie posiadały polskich znaków akcyzy. Według szacunków służb, gdyby zabezpieczone produkty trafiły do sprzedaży, Skarb Państwa straciłby ponad **16 mln zł z tytułu podatku akcyzowego** oraz prawie **9 mln zł z tytułu VAT**.

Fot. Izba Administracji Skarbowej we Wrocławiu

Trzy osoby z zarzutami

Trzem osobom przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz popełnienia przestępstw skarbowych.

Wobec jednego z mężczyzn zastosowano tymczasowe aresztowanie. Dwóch pozostałych objęto środkami wolnościowymi, w tym zatrzymaniem paszportów i zakazem opuszczania kraju.

Sprawa prowadzona jest pod nadzorem Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu i ma charakter rozwojowy.

inf

MARGO
SALON OPTYCZNY
☎ 668 115 707
ul. M.J. Piłsudskiego 24/1, 56-100 Wołów
BEZPŁATNE
BADANIE WZROKU
PN.-PT 10-17 SOB. 9-12
OKULARY PROGRESYWNE I KOREKCYJNE
OKULARY PRZECIWSŁONECZNE · SOCZEWKI KONTAKTOWE
REKLAMA

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

eprasa.pl 524b6a4051

Żołnierze i wojskowe pojazdy na drogach powiatu wołowskiego. Co się działo?

Mieszkańcy Wołowa i Brzegu Dolnego zauważyli żołnierzy i wojskowe pojazdy w naszych miastach i w okolicy. Do naszej redakcji docierały pytania o powód ich obecności i o to, czy ma ona związek z jakimś zagrożeniem. Co działo się w Wołowie 7 i 8 października?

Fot. Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Wołowie

Fot. Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Wołowie

Fot. Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Wołowie

Fot. Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Wołowie

Jak ustaliliśmy, obecność żołnierzy była związana ze szkoleniem z zakresu reagowania w sytuacjach kryzysowych. Działania pod kryptonimem „Trudny Październik – 26” odbywały się 7 i 8 października na terenie Wołowa.

– W ramach ścisłej współpracy z Wołowem zorganizowaliśmy szkolenie dla władz samorządowych i służb mundurowych, w tym m.in. dla Służby Więziennej, Policji i Straży Pożarnej – przekazał nam wcześniej major Piotr Bastkowski z 10. Wrocławskiej Brygady Łączności.

Dwa dni szkolenia. Reagowanie na zagrożenia i przetrwanie

Jak poinformowała Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, pierwszego dnia uczestnicy wykonywali zadania z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego. Dotyczyły one reagowania na zagrożenia związane z konfliktem zbrojnym na terenie kraju i powiatu.

Drugiego dnia szkolenie koncentrowało się na elementach przetrwania w trudnych warunkach, w otoczeniu lasu i bez dostępu do podstawowych mediów.

Celem działań było doskonalenie współpracy samorządu, służb i wojska oraz sprawdzenie procedur reagowania w sytuacjach kryzysowych. Ważnym elementem było również przygotowanie uczestników do radzenia sobie w warunkach, w których dostęp do podstawowej infrastruktury może być ograniczony.

Burmistrz dziękuje żołnierzom i uczestnikom

Do szkolenia odniósł się również burmistrz Wołowa Dariusz Chmura. Podkreślił znaczenie współpracy różnych instytucji na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

– Bezpieczeństwo mieszkańców to wspólna odpowiedzialność! – komentował burmistrz.

Podziękował także żołnierzom 10. Wrocławskiej Brygady Łączności, w szczególności 2. Wołowskiemu Batalionowi Łączności, za zaangażowanie i współpracę podczas realizacji działań na terenie gminy.

– Dziękuję wszystkim uczestnikom za wspólne działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców Gminy Wołów i całego Powiatu Wołowskiego – przekazał Dariusz Chmura.

Szkolenie było okazją do sprawdzenia procedur i doskonalenia współpracy między instytucjami odpowiedzialnymi za reagowanie w sytuacjach kryzysowych. Jak przypomina wołowski sanepid, znajomość podstawowych zasad postępowania w takich okolicznościach może pomóc zarówno w zadbaniu o własne bezpieczeństwo, jak i w udzieleniu pomocy innym. Warto podkreślić, że obecność żołnierzy i sprzętu wojskowego na ulicach Wołowa była związana z zaplanowanym szkoleniem. Nie oznaczała reakcji na nagłe zagrożenie w mieście. **dz**

REKLAMA

eprasa.pl 524b6a4051

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

25 mieszkań w Wołowie coraz bliżej. Podpisano umowę na budowę bloku przy ul. Kościuszki

To już nie tylko plany. W Urzędzie Miejskim w Wołowie podpisano umowę dotyczącą budowy bloku w ramach SIM KZN Zielona Dolina. Przy ul. Kościuszki powstanie 25 mieszkań w czterokondygnacyjnym budynku. Mają mieć od około 35 do 55 metrów kwadratowych, balkony, komórki lokatorskie i miejsca parkingowe. Generalny wykonawca ma 20 miesięcy na realizację inwestycji, choć, jak usłyszeliśmy, prace mogą zakończyć się wcześniej.

25 mieszkań przy ul. Kościuszki. Jest kolejny krok

W środę, 7 października, w Urzędzie Miejskim w Wołowie podpisano umowę dotyczącą realizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Tadeusza Kościuszki. W spotkaniu uczestniczyli m.in. burmistrz Wołowa Dariusz Chmura, starosta wołowski Jan Janas oraz Jan Kieras, prezes zarządu SIM KZN Zielona Dolina, i Piotr Krupski właściciel „K.W.K" Przedsiębiorstwa Wielobranżowego.

To kolejny etap inwestycji, o której pisaliśmy już na łamach „Kuriera Gmin". Gmina Wołów przystąpiła do SIM KZN Zielona Dolina w 2023 roku. W 2025 roku spółka uzyskała pozwolenie na budowę, a w tym roku gmina otrzymała 6,5 mln zł bezzwrotnego dofinansowania z Funduszu Dopłat.

Teraz inwestycja przechodzi do kolejnej fazy.

Czterokondygnacyjny budynek i 25 mieszkań

Przy ul. Kościuszki ma powstać czterokondygnacyjny budynek mieszkalny z 25 lokalami. Jak mówi Jan Kieras, prezes zarządu SIM KZN Zielona Dolina, w budynku znajdą się mieszkania dwu- i trzypokojowe.

– Będziemy robić w Wołowie 25 mieszkań, budynek 4-kondygnacyjny, z parkingami, komórkami lokatorskimi, dwu- i trzypokojowe mieszkania z balkonami, wykończone pod klucz na stabilny wynajem – mówi Jan Kieras.

20 miesięcy na budowę. Mogą skończyć wcześniej

Podczas spotkania podpisano również umowę z generalnym wykonawcą. Zgodnie z przekazanymi nam informacjami wykonawca ma 20 miesięcy na realizację inwestycji.

– Dzisiaj podpisaliśmy umowę. Czas trwania umowy z generalnym wykonawcą to 20 miesięcy, aczkolwiek dostałem informację, że planują zrobić to dużo szybciej – przekazał prezes SIM KZN Zielona Dolina. Szacunkowa wartość całego budynku to, według Jana Kierasa, około 8 mln zł. – Cały budynek będzie kosztował około 8 milionów złotych – powiedział prezes.

Mieszkania już czekają na przyszłych najemców

Co ważne, nabór wniosków o zawarcie umowy najmu już trwa. Gmina Wołów rozpoczęła go 1 lipca 2026 roku, a dokumenty można składać do 31 marca 2027 roku.

Oferta skierowana jest do osób, które mają dochody pozwalające na regularne opłacanie czynszu, ale jednocześnie ich sytuacja finansowa nie pozwala na zakup mieszkania na kredyt na rynku komercyjnym. O kolejności na liście najemców decyduje system punktowy. Dodatkowe punkty mogą otrzymać m.in. rodziny z dziećmi, osoby do 45. roku życia, seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami czy mieszkańcy rozliczający PIT w gminie Wołów.

Jedna rodzina może ubiegać się o jedno mieszkanie. Jeśli chętnych spełniających wymagania będzie więcej niż 25, zostanie utworzona lista rezerwowa. **dz**

2,3 mln zł na przydomowe oczyszczalnie. Pieniądze trafią do gmin Wińsko i Wołów

Gminy Wińsko i Wołów otrzymają łącznie blisko 2,3 mln zł dofinansowania na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Większa kwota przypadnie gminie Wińsko, bo ponad 1,43 mln zł. Wołów otrzyma ponad 856 tys. zł. Pieniądze mają zostać przeznaczone na inwestycje na terenach, gdzie podłączenie nieruchomości do zbiorczej kanalizacji jest utrudnione lub nieopłacalne.

Gmina Wińsko otrzyma dokładnie 1 430 912 zł, natomiast gmina Wołów 856 022 zł. Dofinansowanie może pokryć do 75 proc. kosztów kwalifikowalnych inwestycji.

Środki przyznano w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. W tym naborze pieniądze trafią łącznie do 27 dolnośląskich gmin. Do podziału było blisko 27 mln zł.

– Zależy mi, aby rozwój infrastruktury był odczuwalny także w mniejszych miejscowościach. Cieszę się, że z tych środków skorzystają mieszkańcy gmin Wińsko i Wołów. Przydomowe oczyszczalnie to odpowiedź na potrzeby osób mieszkających tam, gdzie doprowadzenie kanalizacji jest trudne lub zbyt kosztowne. Te inwestycje poprawią warunki codziennego życia i pomogą lepiej chronić nasze wody i glebę – podkreśla Natalia Gołąb, członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Pieniądze na indywidualne oczyszczanie ścieków

Dofinansowanie jest przeznaczone na inwestycje związane z systemami indywidualnego oczyszczania ścieków na obszarach wiejskich. Chodzi przede wszystkim o miejsca, w których budowa tradycyjnej sieci kanalizacyjnej byłaby technicznie trudna albo ekonomicznie nieuzasadniona.

– Od początku kadencji konsekwentnie wspieramy rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na Dolnym Śląsku. Dostęp do niej to jeden z podstawowych warunków rozwoju gmin i poprawy jakości życia mieszkańców. Dlatego wspieramy samorządy w realizacji przedsięwzięć dostosowanych do lokalnych potrzeb, także tam, gdzie budowa tradycyjnej sieci kanalizacyjnej jest nieuzasadniona ekonomicznie – mówi Paweł Gancarz, marszałek województwa dolnośląskiego. Na tym nie kończą się możliwości pozyskania pieniędzy na tego typu inwestycje. Gminy Wińsko i Wołów będą mogły ubiegać się również o kolejne środki, do wysokości obowiązującego limitu pomocy przypadającego na jedną gminę.

W programie na przydomowe oczyszczalnie pozostaje jeszcze około 20 mln zł. Kolejny nabór planowany jest na I kwartał 2027 roku. **inf**

eprasa.pl 524b6a4051

Policjanci przed szkołami w powiecie wołowskim. Co wiemy o „krwawym piątku”?

Około 30 policjantów zaangażowano w piątek, 9 października, w działania prewencyjne przy placówkach oświatowych w powiecie wołowskim. W całym regionie funkcjonariusze sprawdzali niepokojące wiadomości, zatrzymywali autorów gróźb i kontrolowali szkoły. Internetowe hasło „krwawy piątek” wywołało strach, ale policja nie potwierdziła istnienia zorganizowanego wyzwania polegającego na atakowaniu uczniów i nauczycieli. Akcja służb będzie kontynuowana.

Policyjne patrole w pobliżu szkół stały się widoczną odpowiedzią na niepokój, który w ostatnich dniach narastał w całej Polsce. W komunikatorach i mediach społecznościowych krążyły ostrzeżenia, zrzuty ekranów oraz wiadomości o rzekomych planach ataków.

- Z mężem zdecydowaliśmy nie dawać dzieci w piątek do szkoły i przedszkola - mówi nam jedna z mam. - Są jeszcze mali, nie chcieliśmy ich stresować. U nas w szkole rodzice mają od teraz całkowity zakaz wchodzenia do budynku. Obsługa szkoły odbiera uczniów w drzwiach, również tych chodzących do zerówki. Rodzice mówią, że się boją, ale próbują żyć normalnie. Nikt nie wie gdzie dojdzie do kolejnego ataku. W internecie ciągle pojawiają się nowe doniesienia. Każdy rodzic po prostu liczy, że akurat w naszej szkole będzie spokojnie - komentuje zmartwiona mama.

Dla rodziców, uczniów i nauczycieli najważniejsze było pytanie: czy zagrożenie dotyczy również naszej szkoły? Odpowiedź wymaga rozdzielenia trzech spraw: rzeczywistych ataków, do których doszło wcześniej w kraju, konkretnych gróźb sprawdzanych przez policję oraz niepotwierdzonych doniesień o skoordynowanej akcji. Ich połączenie w jedną opowieść mogło sprawiać wrażenie, że każda placówka znalazła się w bezpośrednim niebezpieczeństwie. Takiego wniosku służby nie potwierdziły.

Powiat wołowski: około 30 funkcjonariuszy i szczególny nadzór

Jak przekazała redakcji sierżant Kornelia Pogwizd, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wołowie, od wczesnych godzin porannych funkcjonariusze prowadzili wzmożone działania na terenie całego powiatu. Szczególnym nadzorem objęli rejony szkół, przedszkoli i pozostałych placówek oświatowych. W zadania zaangażowano około 30 policjantów. Patrolowali okolice placówek, monitorowali sytuację i zwracali uwagę na zachowania mogące stanowić zagrożenie. - Ich głównym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom, młodzieży, nauczycielom oraz pracownikom placówek oświatowych, a także szybkie reagowanie na ewentualne zagrożenia - poinformowała rzeczniczka.

Przekazany redakcji komunikat KPP w Wołowie dotyczy działań prewencyjnych. Nie zawiera informacji o ataku, zatrzymaniu autora gróźb ani znalezieniu niebezpiecznych przedmiotów w placówkach powiatu wołowskiego. Obecności patroli nie należy więc odczytywać jako potwierdzenia, że w konkretnej szkole ujawniono plan napaści.

Skąd wzięło się hasło „krwawy piątek”?

Niepokój narastał po dramatycznych wydarzeniach na Mazowszu. W środę w Ostrołęce 19-latek zaatakował nożem i ranił dziewięć osób. Następnego dnia w Leszczydole-Nowinach doszło do ataku na pracowników szkoły, w którym zginęła woźna. Informowano również o zatrzymaniu nastolatka w Sierpcu po sygnałach o możliwym zagrożeniu w szkole. W tym czasie zaczęły rozprzestrzeniać się wiadomości o rzekomym internetowym wyzwaniu, którego kulminacja miała przypadać na piątek, 9 października. W obiegu pojawiło się określenie „krwawy piątek”.

Jednak w piątkowym porannym komunikacie Komenda Główna Policji poinformowała, że dotychczasowe sprawdzenia nie wskazywały na rzeczywiste istnienie takiego wydarzenia. Służby nadal analizowały sygnały, również z udziałem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. Apelowały o spokój i niepowielanie niesprawdzonych informacji. Nie było zatem podstaw, by przedstawiać wcześniejsze ataki i piątkowe groźby jako element jednego potwierdzonego planu. Każde zgłoszenie wymagało jednak osobnego sprawdzenia. Brak potwierdzenia internetowej akcji nie oznaczał, że można zignorować wiadomość zawierającą groźbę.

Policjanci przed Technikum im. Tadeusza Kościuszki w Wołowie.

Fot. Komenda Powiatowa Policji w Wołowie

Na Dolnym Śląsku groźby miały konkretne konsekwencje

Z przekazanego komunikatu Dolnośląskiej Policji wynika, że funkcjonariusze podejmowali w piątek działania w wielu miejscowościach. Część nastolatków tłumaczyła swoje zachowanie żartem. Dla odbiorców tych wiadomości sytuacja była jednak źródłem rzeczywistego strachu.

W Legnicy zatrzymano 16-latkę podejrzaną o zamieszczenie na grupowym komunikatorze treści zawierających groźby karalne. Według policji nastolatka oświadczyła, że chciała jedynie zażartować. Wiadomość wywołała obawy uczniów o własne bezpieczeństwo.

W Jaworze funkcjonariusze zatrzymali 16-letniego licealistę po wpisie sugerującym, że może zostać nożownikiem. Po wykonaniu czynności przekazano go pod opiekę matki. We Wrocławiu interwencja dotyczyła 16-letniego ucznia liceum, który za pomocą sztucznej inteligencji przerobił swoje zdjęcie tak, aby wyglądało, że trzyma nóż. Fotografię przesłał kolegom. Podczas sprawdzeń nie ujawniono niebezpiecznych przedmiotów. Nastolatek tłumaczył, że był to żart; po czynnościach trafił pod opiekę rodziców.

W Świdnicy policjanci zajmowali się 16-latkiem przesyłającym na zamkniętej grupie informacje dotyczące planowania zabójstwa wielu osób. Jak podała policja, przyznał, że chciał nastraszyć rówieśników. Trafił do Policyjnej Izby Dziecka. Do tej samej placówki skierowano 14-latka z Głogowa, który w internetowej relacji miał grozić pozbawieniem życia wielu osób w szkole. Przy nastolatku nie znaleziono niebezpiecznych przedmiotów.

W Kłodzku sprawdzono plecak 15-latka, który zapowiadał rówieśnikom, że zamiast książek przyniesie do szkoły niebezpieczne przedmioty. Nie potwierdzono zagrożenia.

Policja opisała również interwencje w Miliczu, Polkowicach i Wrocławiu, związane z wiadomościami o niebezpiecznym przedmiocie w szkole. W tej części komunikatu wskazano także decyzję dyrektora o odwołaniu zajęć. Podczas sprawdzania obiektu nie ujawniono niebezpiecznych przedmiotów. Według Dolnośląskiej Policji opisane sprawy nieletnich mają zostać poddane ocenie sądu rodzinnego. Tłumaczenie „to był tylko żart” nie zamyka sprawy. „Fabryka strachu”.

Jak ostrzegać, żeby nie potęgować lęku?

Ostatnie wydarzenia wywołały również dyskusję o sposobie komunikowania zagrożeń. Głos w mediach społecznościowych zabrała Agnieszka Łukaszewska, pedagog i przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej, Edukacji, Kultury i Sportu Rady Powiatu Wołowskiego. Wyjaśniła, że użyte przez nią określenie „fabryka strachu” odnosiło się do mechanizmu rozpowszechniania informacji i emocji, a nie do kwestionowania potrzeby działań policji. - Żyjemy w czasach, w których wiadomości rozprzestrzeniają się błyskawicznie, a wraz z nimi niepokój, domysły i różne interpretacje. Czasami trudno już oddzielić rzeczywiste zagrożenie od atmosfery, jaka wokół niego powstaje - zauważyła.

W jej ocenie nawet ostrzeżenia przekazywane w dobrej wierze mogą niezamierzenie zwiększać lęk, gdy są wielokrotnie powielane i emocjonalnie komentowane. Jednocześnie Łukaszewska jednoznacznie poparła działania prewencyjne. - Nikt nie oczekuje, że policjant przed szkołą rozwiąże wszystkie problemy, ale jego obecność może działać prewencyjnie i zapobiec konkretnemu zagrożeniu. Bezpieczeństwo buduje się poprzez różne działania, które wzajemnie się uzupełniają - podkreśliła. Z perspektywy pedagoga ważna jest również reakcja dorosłych. Dzieci potrzebują informacji, ale także poczucia, że rodzice, nauczyciele i służby wiedzą, co robić, oraz potrafią udzielić im wsparcia. - Nie o to chodzi, żeby milczeć o zagrożeniach, ale żeby nie tworzyć z nich widowiska - zaznaczyła. Zgłaszać zagrożenie, sprawdzać informację.

Czy to były żarty?

Piątkowe interwencje pokazują, że internetowa wiadomość może uruchomić działania policji, wywołać strach wśród uczniów i zakłócić pracę szkoły, nawet gdy jej autor później mówi o żarcie. Dlatego Dolnośląska Policja apeluje do rodziców i opiekunów o rozmowy z dziećmi na temat odpowiedzialności za publikowane treści. Funkcjonariusze zapowiadają dalsze reagowanie na zgłoszenia i niepokojące sygnały. Dla mieszkańców powiatu wołowskiego najważniejszą potwierdzoną lokalnie informacją pozostaje wzmożona obecność policji przy placówkach oświatowych. W przekazanym komunikacie nie opisano lokalnego ataku. Z kolei na poziomie kraju policja w porannym stanowisku nie potwierdziła istnienia rzekomego wyzwania. To stan ustaleń, a nie powód do bagatelizowania konkretnych gróźb.

Informację o bezpośrednim zagrożeniu należy przekazać służbom; w sytuacji nagłej zadzwonić pod numer 112. Niezweryfikowane ostrzeżenie przesłane dalej bez kontekstu może natomiast dołożyć kolejną warstwę niepokoju. Uczniowie potrzebują dziś zarówno czujności dorosłych, jak i ich spokoju.

Marta Ringart-Orłowska

eprasa.pl 524b6a4051

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Świetlica w Naborowie po modernizacji. Inwestycja została odebrana

Zakończyła się modernizacja świetlicy wiejskiej w Naborowie. W ramach inwestycji wyremontowano łazienki, a cały obiekt zyskał odnowione instalacje oraz odświeżoną, bardziej funkcjonalną przestrzeń.

W odbiorze inwestycji uczestniczyli Ireneusz Fura, Burmistrz Brzegu Dolnego, Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Beata Pyrek, Kierownik Wydziału Inwestycji Piotr Tomaszewski, Sołtys Naborowa Piotr Kułaga, Barbara Moszczyńska - Główny Specjalista Wydziału Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Naborowie oraz członkowie Rady Sołeckiej.

Zakres prac obejmował m.in. wymianę drzwi wejściowych, skucie starych okładzin, montaż sufitów z płyt GK, ułożenie nowych płytek ściennych i podłogowych oraz malowanie ścian. Wykonana została również kompleksowa wymiana instalacji elektrycznej i wodno-kanalizacyjnej wraz z montażem nowej armatury sanitarnej. Za realizację prac odpowiadał ZGK w Brzegu Dolnym.

Podczas spotkania Burmistrz Ireneusz Fura podziękował Natalii Gołąb - Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego za dofinansowanie inwestycji pozyskane z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Słowa podziękowania skierował również do mieszkańców Naborowa za ich zaangażowanie w przygotowanie świetlicy do uroczystości.

„Wczoraj jak przejeżdżałem tędy o 21 to jeszcze tu byliście, poprawialiście drobiazgowe rzeczy, w inny dzień widziałem tu mycie okien - to Wasza zasługa, jak prezentuje się to miejsce".

Inwestycja została zrealizowana w ramach zadania „Modernizacja świetlicy wiejskiej w Naborowie" i współfinansowana z dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w ramach programu „Odnowa Wsi Dolnośląskiej". Całkowita wartość zadania wyniosła 79 999,97 zł, w tym 39 999,00 zł stanowiło dofinansowanie.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

Mała inwestycja, konkretna zmiana. Ulica Kaflarska po przebudowie

Zakończyła się przebudowa 24-metrowego odcinka ulicy Kaflarskiej w Brzegu Dolnym, łączącego ulicę Kolejową z okolicznymi zabudowaniami.

W ramach inwestycji wykonano nową konstrukcję drogi wraz z nawierzchnią z kostki kamiennej. Przebudowany odcinek ma 5 metrów szerokości, a powierzchnia jezdni wynosi 105 m². Wykonano również zjazd o powierzchni 23 m² oraz 55 metrów krawężnika.

Prace obejmowały również rozbiórkę istniejącej nawierzchni z kruszywa łamanego i wykonanie nowych warstw konstrukcyjnych drogi. Inwestycję zrealizowała firma Igor-Garden Łukasz Włodarski z Rzeczycy.

W odbiorze inwestycji uczestniczyli Ireneusz Fura Burmistrz Brzegu Dolnego, Mirosław Dawidowicz - Zastępca Burmistrza Brzegu Dolnego, Piotr Tomaszewski - Kierownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym i przedstawiciel firmy wykonującej inwestycję.

Ze względu na lokalizację inwestycji, na jej realizację pozwolenie wydał Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków. **inf**

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

Zamkną część ul. Kolejowej w Brzegu Dolnym. Kierowcy pojadą objazdami

Od środy, 14 października, kierowcy w Brzegu Dolnym muszą liczyć się ze zmianami w organizacji ruchu na ul. Kolejowej. Zamknięty zostanie odcinek między skrzyżowaniami z ul. Urazką i ul. Towarową. Utrudnienia mają potrwać do soboty, 17 października.

Jak informuje Zakład Gospodarki Komunalnej w Brzegu Dolnym, zamknięcie drogi jest związane z wycinką drzew prowadzoną w ramach prac przygotowawczych do realizacji inwestycji pod nazwą „Zaprojektowanie i wybudowanie systemu parkingowego Park&Ride w Brzegu Dolnym".

Którędy poprowadzą objazdy?

Zmiana organizacji ruchu zacznie obowiązywać w środę, 14 października, od godz. 7.00. Ruch kołowy zostanie skierowany na objazdy wyznaczone ulicami: 1 Maja, Towarową, Urazką oraz Kolejową w kierunku drogi nr 341.

Na zamkniętym odcinku ul. Kolejowej zostaną ustawione znaki zakazu ruchu w obu kierunkach oraz zapory drogowe. Kierowcy powinni zwracać uwagę na tymczasowe oznakowanie i korzystać z wyznaczonych tras.

Przywrócenie stałej organizacji ruchu planowane jest na sobotę, 17 października. ZGK apeluje do kierowców i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie prowadzonych prac.

dz

eprasa.pl 524b6a4051

Głębowice po wybuchu. Mieszkańcy nadal w szoku

Minęło kilkanaście dni od tragicznego wybuchu gazu w Głębowicach. Mieszkańcy próbują wrócić do normalności – sprzątają, remontują uszkodzone mieszkania i powoli wracają do swoich domów. – To się odbija na zdrowiu, to był szok – mówi mieszkanka Głębowic.

26 września rano wybuch gazu w jednym z mieszkań w Głębowicach wyrwał część ściany budynku, uszkodził sąsiednie lokale i wybił okna. Z budynku ewakuowano 22 osoby. Mężczyzna, który został ciężko poszkodowany w eksplozji, trafił do szpitala. Kilka dni później zmarł.

Dziś mieszkańcy próbują poukładać sobie życie po tym, co wydarzyło się tamtego poranka.

„To się odbija na zdrowiu, to był szok"

Urszula Kowalczyk przyznaje, że do dziś nie zna dokładnego przebiegu zdarzenia.

– Do końca nie wiem, co tam się zdarzyło dokładnie. Widziałam rozwalony blok, wiem, że pana

Urszula Kowalczyk przyznaje, że do dziś nie zna dokładnego przebiegu zdarzenia.

zabrali w ciężkim stanie, który zmarł – mówi mieszkanka.

Jak podkreśla, sam wybuch mocno wpłynął na mieszkańców. Część z nich po zdarzeniu nie miała gdzie wrócić. Jedni znaleźli schronienie u rodziny, inni mogli skorzystać z pomocy parafii, a w organizację tymczasowego zakwaterowania zaangażowała się również gmina.

– Mieszkańcy bardzo to przeżyli. Niektórzy byli ulokowani u księdza, pani wójtowa się zaopiekowała też częścią, innymi rodzina. Niektórzy pomalutku wracają, ale to się odbija na zdrowiu, to był szok – mówi mieszkanka.

Próbują wrócić do normalności

Po kilkunastu dniach widać już, że mieszkańcy próbują odzyskać swoje mieszkania. Sprzątają po eksplozji, porządkują lokale i rozpoczynają prace remontowe tam, gdzie jest to możliwe.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Wołowie poinformował, że **pięć mieszkań nadal pozostaje wyłączonych z użytkowania**. Dwa z nich zostały zniszczone bezpośrednio w wyniku wybuchu. W pozostałych lokalach, znajdujących się na niższych kondygnacjach, stwierdzono m.in. pęknięcia ścian.

– Katastrofa budowlana była spowodowana wybuchem na ostatniej kondygnacji nadziemnej budynku. Zawaleniu uległa część ścian zewnętrznych i wewnętrznych w obrębie dwóch lokali mieszkalnych – przekazywał wcześniej Rafał Sieńkowski, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Wołowie.

Pięć mieszkań wciąż czeka na możliwość powrotu

PINB informował, że trwają czynności zmierzające do usunięcia zagrożenia bezpieczeństwa. Dopiero po ich zakończeniu ma zostać wydana decyzja dotycząca usunięcia skutków katastrofy budowlanej.

W dwóch mieszkaniach, które zostały najbardziej zniszczone, konieczne jest odtworzenie uszkodzonych części. W pozostałych prace dotyczą m.in. usuwania skutków uszkodzeń ścian.

Mieszkańcy, którzy mogą już wracać, starają się więc robić to krok po kroku.

„Do końca nie wiem, co tam się zdarzyło"

Przyczyny i okoliczności eksplozji nadal wyjaśnia Prokuratura Rejonowa w Wołowie. Dziś mieszkańcy próbują przede wszystkim wrócić do codzienności. Dla wszystkich pozostaje to jednak wydarzenie, którego nie da się po prostu wymazać z pamięci. **dz**

Prawie 11 mln zł i prace aż do 2027 roku. Most w Lubiążu wciąż w remoncie

Most na drodze wojewódzkiej nr 338 w Lubiążu od kilku miesięcy jest placem budowy. Kierowcy przejeżdżający przez Odrę nadal muszą korzystać z ruchu wahadłowego. Remont kosztuje ponad 10,5 mln zł, a jego zakończenie planowane jest na połowę 2027 roku. Sprawdzamy, co obecnie dzieje się na przeprawie i jaki jest zakres tej inwestycji.

Most na drodze wojewódzkiej nr 338 w Lubiążu przechodzi gruntowny remont. Prace rozpoczęły się pod koniec kwietnia i nadal trwają. Dla kierowców oznacza to przede wszystkim ruch wahadłowy i konieczność liczenia się z dłuższym przejazdem przez przeprawę. Inwestycja obejmuje most w ciągu DW 338 w km 35+383. Umowa z wykonawcą opiewa na **10,59 mln zł**, a okres realizacji został określony na 18 miesięcy.

Na początku prac informowaliśmy, że remont nie będzie polegał jedynie na wymianie nawierzchni. Zakres obejmuje m.in. rozbiórkę starej nawierzchni i chodników, naprawę elementów podtrzymujących płytę mostu oraz prace przy filarze znajdującym się w nurcie Odry. Po zakończeniu robót mają pojawić się także nowe barierki i poręcze.

„W cieniu klasztoru praca wre!"

O postępie prac przypomniał w mediach społecznościowych Mateusz Masłowski, dyrektor Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei. – W cieniu klasztoru praca wre! – Jadący drogą wojewódzką

nr 338 muszą przygotować się na ruch wahadłowy przy przekraczaniu Odry. Prowadzimy tam prace remontowe na moście pozwalającym dotrzeć do Lubiąża. Wartość prac to prawie 11 mln złotych. Zakończenie inwestycji planujemy na połowę 2027 roku – przekazał Mateusz Masłowski.

Co zmieni się na moście?

Remont ma objąć nie tylko to, co widać na pierwszy rzut oka. Najważniejsze prace dotyczą również konstrukcji przeprawy. Naprawione mają zostać elementy podtrzymujące płytę mostu, a także filar znajdujący się w nurcie Odry. Przewidziano również wykonanie nowych barierek i poręczy.

Most po remoncie nie będzie szerszy, ale zakres prac ma poprawić jego stan techniczny i pozwolić na dalsze bezpieczne użytkowanie przeprawy.

Za realizację odpowiada firma Detal Konstrukcje. Umowa została zawarta w listopadzie 2025 roku.

Na razie pozostaje więc uzbroić się w cierpliwość. Remont mostu w Lubiążu potrwa jeszcze przez wiele miesięcy, a ruch wahadłowy pozostanie elementem codzienności kierowców korzystających z DW 338.

dz

eprasa.pl 524b6a4051

„Hamuj piętą. Szklany sufit na prowincji”, czyli I Wołowski Kongres Kobiet - zapraszamy

Kobiety mają głos. W Wołowie spotkają się, by porozmawiać o tym, co naprawdę ważne! Jak przełamywać stereotypy? Skąd czerpać odwagę do działania? Jak rozwijać własny biznes i wpływać na życie lokalnej społeczności? Wydarzenie zostało objęte patronatem przez Wicemarszałek Sejmu RP Monikę Wielichowską oraz Wojewodę Dolnośląską Annę Żabską.

17 października 2026 roku o godz. 9:30 w Wołowskim Ośrodku Kultury odbędzie się I Wołowski Kongres Kobiet. Hasłem tegorocznego wydarzenia jest „Hamuj piętą. Szklany sufit na prowincji”.

Kongres będzie przestrzenią spotkania kobiet z Wołowa i powiatu wołowskiego, rozmowy o ich doświadczeniach, ambicjach i wyzwaniach, a także wymiany wiedzy i wzajemnej inspiracji. Organizatorki chcą zwrócić uwagę na bariery, z jakimi kobiety mogą spotykać się w mniejszych miejscowościach, w życiu zawodowym, społecznym i publicznym.

„Hamuj piętą. Szklany sufit na prowincji” to hasło, które ma skłonić do rozmowy o tym, co ogranicza kobiety w realizowaniu ich planów. Kongres będzie okazją do przyjrzenia się temu, jak wygląda aktywność kobiet poza dużymi ośrodkami miejskimi, jakie możliwości daje lokalne środowisko oraz jakie bariery wciąż pozostają do pokonania.

W programie znajdą się rozmowy i spotkania poświęcone m.in. pracy, zdrowiu, przedsiębiorczości, samorządowi, aktywności społecznej, edukacji, kulturze i rozwojowi osobistemu. Ważnym elementem wydarzenia będzie również pokazanie kobiet, które już dziś aktywnie działają w lokalnej społeczności: przedsiębiorczyń, samorządowczyń, liderek społecznych, artystek, ekspertek, aktywistek oraz kobiet realizujących swoje pasje.

I Wołowski Kongres Kobiet ma być miejscem, w którym spotkają się osoby reprezentujące różne środowiska, zawody i pokolenia. Organizatorki chcą stworzyć przestrzeń do otwartej rozmowy, wymiany doświadczeń oraz nawiązywania nowych relacji i współpracy.

- Chcemy pokazać, że kobiety w mniejszych miejscowościach mają głos, ambicje, kompetencje i pomysły. Kongres ma być przestrzenią, w której można o nich mówić, ale przede wszystkim w której można się spotkać, wzajemnie wspierać i budować nowe inicjatywy - podkreślają organizatorki.

Jednym z celów Kongresu jest również zwiększanie widoczności kobiet w życiu publicznym i społecznym oraz wzmacnianie ich aktywności obywatelskiej. Wydarzenie ma sprzyjać budowaniu lokalnej sieci współpracy i wzajemnego wsparcia kobiet z Wołowa i powiatu wołowskiego.

Wydarzenie ma charakter otwarty i skierowane jest do wszystkich osób zainteresowanych. **mr**

Jazz na Zamku Piastowskim w Wołowie. Wystąpi Jakub Olejnik Trio

16 października 2026 roku o godz. 18:30 w Zamku Piastowskim w Wołowie odbędzie się koncert **Jakub Olejnik Trio**. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Miłośnicy jazzu będą mieli okazję spotkać się z muzyką w wykonaniu uznanych instrumentalistów, którzy od lat aktywnie działają na polskiej i europejskiej scenie muzycznej.

Zespół tworzą: **Jakub Olejnik** – kontrabas, **Adam Jarzmik** – fortepian i instrumenty klawiszowe oraz **Piotr Budniak** – perkusja. Trio powstało w 2025 roku i ma już na koncie występy na festiwalach, m.in. Hoff Jazz Nights w Niemczech i FLOWLAND w Tarczynie, a także udział w cyklu „Z jazzem przez Polskę”, współorganizowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

Muzyka zespołu nawiązuje do tradycji jazzowego mainstreamu, łącząc klasyczne brzmienia z nowoczesnym podejściem do harmonii i formy. W kompozycjach tria można odnaleźć elementy swingu i bluesa, a także współczesne rozwiązania muzyczne, które nadają całości świeżości i ekspresji. Pod koniec 2026 roku planowane jest wydanie pierwszego albumu zespołu, zawierającego autorskie kompozycje.

Każdy z muzyków wnosi do projektu bogate doświadczenie i indywidualną wrażliwość artystyczną. Jakub Olejnik jest cenionym kontrabasistą, kompozytorem i pedagogiem, współpracującym m.in. z kwintetem Zbigniewa Lewandowskiego i triem Kuby Stankiewicza. Występował z wieloma wybitnymi artystami, a także na najważniejszych festiwalach jazzowych w Polsce i za granicą. Pełni funkcję dyrektora artystycznego Krokus Jazz Festival w Jeleniej Górze oraz prezesa Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego Wrocław.

Adam Jarzmik to pianista, kompozytor, aranżer i producent muzyczny, związany z Akademią Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Jest liderem autorskiego Adam Jarzmik Quintet, z którym nagrał trzy albumy i zdobył uznanie na polskiej scenie jazzowej. W swojej działalności łączy twórczość koncertową, pedagogiczną i projekty o charakterze artystyczno-społecznym.

Piotr Budniak, perkusista i kompozytor, znany jest z muzycznej dojrzałości, kreatywnego podejścia do rytmu i otwartości na różnorodne stylistyki. Współpracował z takimi artystami jak Tomasz Stańko, Janusz Muniak i Zbigniew Namysłowski, a także współtworzy liczne zespoły młodego pokolenia.

Koncert Jakub Olejnik Trio to propozycja dla wszystkich, którzy cenią jazz oparty na tradycji, a jednocześnie otwarty na nowe brzmienia i improwizację.

Jakub Olejnik Trio – koncert jazzowy
Data: 16 października 2026 r.
Godzina: 18:30
Miejsce: Zamek Piastowski w Wołowie
Wstęp: bezpłatny

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY POWIATU WOŁOWSKIEGO

eprasa.pl 524b6a4051

Rusza rekrutacja do projektu edukacyjnego w Gminie Brzeg Dolny

Gmina Brzeg Dolny prowadzi rekrutację do projektu „Wyrównywanie szans edukacyjnych oraz wsparcie rozwoju dzieci w wieku przedszkolnym w gminie Brzeg Dolny", współfinansowanego z programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027.

Projekt wspiera rozwój dzieci w wieku przedszkolnym i podnoszenie kompetencji nauczycieli. Rekrutacja obejmuje ZSP nr 1, ZSP nr 2, ZSP nr 3 i ZSP nr 4.

Szczegóły dotyczące zasad udziału i wymaganych dokumentów można znaleźć na plakatach rekrutacyjnych oraz uzyskać w placówkach objętych projektem.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

Trwają prace na Cmentarzu Komunalnym w Brzegu Dolnym

Na Cmentarzu Komunalnym trwają prace związane z remontem alejek. Zadanie realizowane jest w ramach inwestycji pn. „Rozbudowa Cmentarza Komunalnego w Brzegu Dolnym (55)".

Remont obejmuje około 292 metrów bieżących alejek. W ramach prac przewidziano rozbiórkę istniejącej nawierzchni wraz z obrzeżami, montaż nowych betonowych obrzeży oraz wykonanie nowej podbudowy z tłucznia granitowego.

Na przygotowanej podbudowie zostanie ułożona nawierzchnia z kruszywa granitowego o frakcji 4–8 mm. Zakres prac obejmuje alejki zaznaczone na zielono na załączonym rysunku.

Zakończenie inwestycji planowane jest do końca października. Prace realizuje firma Igor-Garden Łukasz Włodarski z Rzeczycy.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

eprasa.pl 524b6a4051

Ruszył remont zabytkowej kaplicy w Lubiążu. Niemal 300 lat historii na rozstaju dróg

Trwa remont kaplicy św. Jana Nepomucena w Lubiążu. Niewielki, charakterystyczny zabytek przy skrzyżowaniu ulic Willmanna i Wojska Polskiego doczekał się prac. Jego historia sięga czasów, gdy miejscowym opactwem kierowali cystersi.

Okrągła kaplica stoi na rozstaju dróg od niemal trzech stuleci. Ufundował ją w 1727 roku opat lubiąskiego klasztoru Ludwik Bauch. Pamiątką po fundatorze jest umieszczony nad wejściem kartusz z monogramem i datą. To jeden z tych zabytków, które przypominają, jak mocno historia samej miejscowości splata się z dziejami opactwa.

Rozpoczęcie remontu poprzedziły plany zabezpieczenia obiektu. W budżecie gminy Wołów na 2025 rok zapisano 90 tys. zł na zabezpieczenie kaplicy św. Jana Nepomucena oraz przygotowanie dokumentacji.

W marcu 2026 roku gmina otrzymała również 50 tys. zł dotacji z budżetu województwa dolnośląskiego na konserwację kaplicy. Takie zadanie znalazło się w wykazie dofinansowanych prac przy zabytkach, przyjętym przez sejmik województwa. Przyznana dotacja jest wsparciem dla przedsięwzięcia — nie oznacza całkowitego kosztu remontu.

Lubiąż kojarzony jest przede wszystkim z monumentalnym klasztorem. Rozpoczęte prace zwracają jednak uwagę także na mniejszy zabytek, wpisany w krajobraz miejscowości. W 2027 roku minie dokładnie 300 lat od ufundowania kaplicy.

mr

Sztuka, która inspiruje najmłodszych. Uczniowie Szkoły 4C z wizytą w Wołowskim Ośrodku Kultury

Kultura i sztuka potrafią zachwycać w każdym wieku, zwłaszcza gdy teorię łączy się z twórczą praktyką. Dziś uczniowie ze Szkoły 4C odwiedzili Wołowski Ośrodek Kultury. Młodzi goście mieli okazję nie tylko podziwiać wyjątkową wystawę malarstwa Mirosława Olmy pt. „Zmalowane wizerunki i spojrzenia", ale również chwycić za pędzle podczas warsztatów plastycznych prowadzonych przez Karolinę Sobieską.

Spotkanie z kobiecym pięknem i barwą na płótnie

Podczas wizyty w galerii Wołowskiego Ośrodka Kultury dzieci zanurzyły się w świecie pełnym wyrazistych barw, emocji i portretów. Wystawa *„Zmalowane wizerunki i spojrzenia"* autorstwa Mirosława Olmy skupia się na wizerunkach kobiet – pełnych subtelności, tajemnicy i ekspresji.

Twórczość artysty kryje za sobą ciekawą historię – Mirosław Olma maluje z pasją od blisko 50 lat. Przez 14 lat mieszkał i pracował za granicą, we Włoszech oraz we Francji. Do Polski wrócił na początku pandemii, a przejście na emeryturę pozwoliło mu w pełni poświęcić się pasji. Jak sam podkreśla, tworzy w swojej pracowni na strychu, sięgając po pędzel wtedy, gdy coś naprawdę go zaintryguje. To autentyczne, swobodne podejście do sztuki okazało się doskonałym źródłem inspiracji dla odwiedzających wystawę dzieci.

Własna twórczość: warsztaty plastyczne z Karoliną Sobieską

Sama obserwacja dzieł to dopiero początek przygody ze sztuką. Po zwiedzeniu ekspozycji przyszedł czas na działanie – uczniowie wzięli udział w praktycznych warsztatach plastycznych, które poprowadziła Karolina Sobieska z Wołowskiego Ośrodka Kultury.

Zainspirowani obejrzanymi pracami młodzi twórcy puścili wodze fantazji. Na kartkach zaczęły powstawać barwne, pełne dziecięcej szczerości i energii obrazy. Warsztaty były dla uczniów nie tylko świetną zabawą, ale również lekcją wrażliwości, uważności na detal i odwagi w wyrażaniu siebie poprzez kolor i formę.

WOK otwarty na szkoły i młodzież

Wizyta dzieci ze Szkoły 4C to kolejny dowód na to, że Wołowski Ośrodek Kultury jest miejscem żywym, gościnnym i otwartym na lokalną społeczność – w tym przede wszystkim na dzieci i młodzież ze szkół oraz przedszkoli całego regionu.

Instytucja regularnie zaprasza grupy zorganizowane do kontaktu i wspólnego odkrywania kultury. Oferta edukacyjna, oprowadzania po aktualnych wystawach oraz towarzyszące im warsztaty artystyczne to doskonała propozycja na urozmaicenie szkolnych zajęć i zaszczepienie w młodych ludziach miłości do sztuki.

a.k.

eprasa.pl 524b6a4051

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Nie do opowiedzenia. Do zobaczenia!

Dolny Śląsk świętuje w Wałbrzychu

Samorząd Województwa Dolnośląskiego zaprasza mieszkańców regionu do wspólnego świętowania. W sobotę, 17 października, spotykamy się na wałbrzyskim Rynku, gdzie na wszystkich uczestników czekać będzie to, co w Dolnym Śląsku najlepsze - regionalne smaki, rodzinne atrakcje, muzyka, konkursy, warsztaty i gra terenowa.

Wałbrzych - miejsce z charakterem, w którym górskie szlaki spotykają się ze śladami przemysłowej przeszłości. To miasto białego oraz czarnego złota czyli porcelany i węgla, którego historię można poznać w dawnej kopalni, będącej dziś jednym z najważniejszych centrów kultury regionu. To właśnie tutaj spotkamy się na tegorocznym Święcie Województwa.

- Serdecznie zapraszam wszystkich do wspólnego świętowania. Chcemy pokazać mieszkańcom, że nie trzeba daleko wyjeżdżać, żeby przeżyć ciekawą rodzinną przygodę. W tym roku spotkamy się w Wałbrzychu - mieście, które jest doskonałym punktem wyjścia do odkrywania Dolnego Śląska - mówi **marszałek Paweł Gancarz.**

Cały Dolny Śląsk na wałbrzyskim Rynku

W wydarzeniu weźmie udział około 65 podmiotów, w tym ponad 40 partnerów prezentujących atrakcje turystyczne i ofertę różnych części regionu. Będzie można poznać miejsca, które warto odwiedzić podczas kolejnych rodzinnych wyjazdów, odkryć nowe trasy piesze i rowerowe, zajrzeć do dolnośląskich podziemi, poznać zamki i pałace oraz sprawdzić, co ciekawego dzieje się w poszczególnych miastach i miejscowościach.

Nie zabraknie także strefy gastronomicznej z Dolnośląskimi Produktami Regionalnymi. Na scenie zaplanowano liczne konkursy, w których będzie można wygrać m.in. regionalne gadżety i bilety do atrakcji turystycznych.

Jednym z najważniejszych punktów programu będzie rodzinna gra terenowa „Zgrany Dolny Śląsk". Uczestnicy ruszą pomiędzy wyznaczonymi punktami, gdzie czekać będą pytania, zagadki i zadania związane z regionem. Do gry można zapisać się wcześniej, ale organizatorzy przewidują również możliwość dołączenia do zabawy już podczas wydarzenia.

Oficjalne otwarcie Święta zaplanowano na godzinie 13.30, a już o 14.00 gospodarz miasta - prezydent Roman Szełemej zabierze chętnych na spacer po Wałbrzychu. Wieczorem przyjdzie czas na muzykę - na wałbrzyskim Rynku wystąpi De Mono, a po koncercie rozpocznie się potańcówka z DJ-em.

Warto zaznaczyć, ze do Wałbrzycha warto przyjechać pociągiem. Koleje Dolnośląskie przygotowały specjalną ofertę - bilet na przejazd „tam i z powrotem" będzie kosztował tyle, co bilet w jedną stronę. To dodatkowy argument, by tego dnia zostawić samochód i wybrać kolej.

Wałbrzych zaprasza

Tegoroczny gospodarz święta jest miejscem, w którym historia spotyka się z przygodą. Wałbrzych to miasto związane z górnictwem i porcelaną, ale także brama do Gór Wałbrzyskich. To tutaj znajduje się Stara Kopalnia, a nad miastem góruje Zamek Książ. Z Wałbrzychem związane są również legendy o podziemiach i słynnym złotym pociągu.

Dlatego właśnie miasto będzie idealną sceną dla święta, którego jednym z celów jest zachęcenie mieszkańców do odkrywania własnego regionu.

Świętujemy cały weekend

Wydarzenia towarzyszące rozpoczną się już 16 października o godz. 18.00. Na Placu Magistrackim przed wałbrzyskim Ratuszem odbędzie się jesienne kino plenerowe. Dzięki współpracy z Dolnośląskim Centrum Filmowym mieszkańcy obejrzą rodzinny film „O psie, który jeździł koleją 2". Organizatorzy przygotują leżaki, ciepłe koce, popcorn i rozgrzewającą herbatę.

Z kolei dzień po głównych obchodach - w niedzielę 18 października o godz. 11.00 - świętowanie przeniesie się do Szczawna-Zdroju. W Parku Zdrojowym odbędzie się plenerowa joga - propozycja dla tych, którzy niedzielę chcą rozpocząć spokojnie i aktywnie.

Oficjalnie o Święcie

17 października odbędzie się również Uroczysta Sesja Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. W programie znalazły się wystąpienia przedstawicieli władz regionu i Wałbrzycha, oprawa muzyczna w wykonaniu kwartetu Filharmonii Sudeckiej oraz ceremonie wręczenia najważniejszych wojewódzkich wyróżnień.

Podczas sesji wręczone zostaną m.in. tytuły Honorowego Obywatela Dolnego Śląska CIVI HONORARIO, Dolnośląskie Nagrody Kulturalne SILESIA, Nagrody Marszałka „Za szczególne osiągnięcia dla regionu" oraz Odznaki Honorowe „Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego".

Wśród laureatów tegorocznych Nagród Marszałka znaleźli się wybitni siatkarze Krzysztof Ignaczak, Jakub Popiwczak i Aleksander Śliwka. Nagrody SILESIA otrzymają m.in. Filharmonia Sudecka, Teresa Kępowicz, Jarosław Broda, przedstawiciele Akademii Sztuk Pięknych oraz Zespół Folklorystyczny „Marzenie".

- Święto Województwa Dolnośląskiego to coś więcej niż dzień w kalendarzu. To chwila, w której przypominamy sobie, że niezależnie od tego, czy mieszkamy we Wrocławiu, Głogowie, Jeleniej Górze, Legnicy czy w najmniejszej dolnośląskiej miejscowości, tworzymy jedną, regionalną wspólnotę - mówi **Jerzy Pokój, Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.**

Święto Województwa Dolnośląskiego obchodzimy od 2009 roku, nawiązując do dnia św. Jadwigi Śląskiej - patronki naszego regionu. Tegoroczna, XVI edycja będzie okazją, by spotkać się w Wałbrzychu, spędzić czas z bliskimi i przekonać się, jak wiele Dolny Śląsk ma do zaoferowania.

Zachęcamy aby 17 października zajrzeć na wałbrzyski Rynek - może właśnie tam znajdziemy pomysł na kolejną rodzinną wyprawę. Bo najlepsze historie z Dolnego Śląska dopiero czekają, żeby je razem odkryć.

TS

Marszałek Paweł Gancarz.

eprasa.pl 524b6a4051

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Każde pokolenie ma swój c
Szkoły Podstawowej w Sta

Osiem dekad to tysiące szkolnych dni, pierwszych przyjaźni, odkrytych talentów i wyzwań, które z perspektywy dziecięcej ławki wydawały się ogromne. To także praca kolejnych pokoleń nauczycieli, którzy pomagali uczniom poznawać świat i odnajdywać w nim swoje miejsce. Mowa o Szkole Podstawowej w Starym Wołowie, która świętowała 80-lecie.

Podczas jubileuszu nawiązano do słów Kornela Makuszyńskiego, patrona szkoły. Nie zabrakło również pamięci o Lwowie i Kresach, miejscach, z których wywodzą się rodziny wielu mieszkańców naszej ziemi. Wspomnienie korzeni połączono z przesłaniem pokoju, przypominając, jak wiele znaczą bezpieczeństwo, wzajemny szacunek i możliwość dorastania bez lęku.

Do tych wartości nawiązał również burmistrz Dariusz Chmura. Wręczył dyrektor szkoły Magdalenie Drzazdze podziękowania za pracę na rzecz szkoły i jej społeczności.

Na sali zasiedli byli nauczyciele, obecna kadra pedagogiczna, dyrektorzy szkół i instytucji oraz zaproszeni goście. Spotkali się ludzie, którzy tworzyli historię tej placówki, i ci, którzy dopisują do niej kolejne rozdziały. Bo 80 lat zobowiązuje, do pamięci, wdzięczności i szacunku dla pracy poprzedników.

Życzenia składali Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa, Jan Zygoń, przewodniczący komisji oświaty, Jan Tomków, przewodniczący Rady Miejskiej Wołowa, Jan Janas, starosta oraz nauczyciele w imieniu których Urszula Wojtyło, dyrektor SP nr 1 złożyła na ręce Magdaleny Drzazgi życzenia. Byli też przedstawiciele banku wspierający szkołę, którzy wręczyli z klei czek prezentowy - 2 tys. zł.

Program artystyczny przygotowany przez nauczycieli przeniósł uczestników do lat dzieciństwa i szkolnych wspomnień. Nauczycielka Danuta Haller w roli prowadzącej pokazała kunszt artystyczny i duchowy na scenie. Program przypomniał radości dorastania, ale też trudności, które trzeba było pokonywać. Historia szkoły splatała się w nim z historią ludzi i miejsc, z których przybyli.

A gdy na zakończenie zabrzmiała piosenka „Każde pokolenie ma swój czas", trudno było o lepsze podsumowanie jubileuszu. Na scenie pojawili się nauczyciele byli i obecni tej szkoły oraz uczniowie pokazując sobą przemijające lata. Kolejni uczniowie opuszczają szkolne mury, przychodzą następni, zmieniają się nauczyciele i świat wokół. Zostają wspomnienia, zdobyta wiedza i to, co wynosimy ze szkoły na całe życie.

martaringart@kuriergmin.pl

Urszula Wojtyło, dyrektor SP nr 1 w imieniu wszystkich nauczycieli złożyła podziękowania na ręce dyrektora.

Dariusz Chmura wręczył uczniom dyplomy za udział w szkolnych konkursach.

Jan Tomków, przewodniczący Rady Miejskiej składa podziękowanie Magdalenie Drzazdze, dyrektor oraz Danucie Haller, wieloletniej nauczycielce szkoły.

Jan Janas, starosta i Jan Tomków, przewodniczący Rady Miejskiej Wołowa.

Kwiaty i list z podziękowaniami od burmistrza Dariusza Chmury.

Rada Rodziców przekazała życzenia od wszystkich ... rodziców.

Nagrody dla uczniów za udział w szkolnych konkursach.

eprasa.pl 524b6a4051

czas, czyli 80 lat
arym Wołowie

Jan Zygoń, przewodniczący komisji oświaty z życzeniami.

Danuta Haller, prowadząca z uczniami program artystyczny. Cieszymy się, że Kurier Gmin posłużył do dekoracji - tworząc wielką otwartą książkę.

eprasa.pl 524b6a4051

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

XI Bieg w Naturze Nadleśnictwa Wołów za nami. Sportowe emocje, leśny piknik i pomoc dzieciom

Aż 185 zawodników stanęło na starcie XI Biegu w Naturze Nadleśnictwa Wołów, który odbył się w sobotę, 10 października. Uczestnicy mierzyli się z malowniczymi, leśnymi trasami w Tarchalicach na dystansach półmaratonu i ćwierćmaratonu. Wydarzenie połączyło zaciętą rywalizację sportową, piknik rodzinny oraz akcję charytatywną na rzecz podopiecznych domu dziecka.

Wylicytowana rzeźba - nietoperz. Na zdjęciu autorka i zwyciężczyni licytacji.

Nagrody wręczali Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa, Małgorzata Paduszyńska, zastępca dyrektora ds. ekonomicznych RDLP z Wrocławia, Paweł Gołąb, Nadleśniczy Nadleśnictwa Wołów oraz Ewa Godlewska, prezes Stowarzyszenia Wołów Biega, psycholożka.

Szkółka Leśna w Tarchalicach po raz kolejny stała się sercem powiatowego biegania. Na starcie zameldowali się zarówno doświadczeni biegacze walczący o sekundy na podium, jak i osoby szukające aktywnego odpoczynku na łonie natury.

Trasy zawodów wiodły przez nadodrzańskie lasy łęgowe na terenie leśnictw Dębno i Tarchalice. Urokliwe, jesienne ścieżki wymagały od uczestników nie tylko kondycji, ale i sporej uważności.

Wydarzenie zorganizowali wspólnie: Nadleśnictwo Wołów, Stowarzyszenie Wołów Biega oraz Wydział Sportu, Turystyki i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Wołowie.

Wyniki XI Biegu w Naturze – Tarchalice

Zawodnicy sprawdzili formę na dwóch atestowanych dystansach: ćwierćmaratonu (ok. 10,55 km) oraz półmaratonu (ok. 21,1 km).

Półmaraton Open (ok. 21,1 km)

Wśród mężczyzn bezkonkurencyjny okazał się Laszlo Tarnai, natomiast w rywalizacji kobiet pierwsze miejsce wywalczyła Natalia Hryniewicz.

Mężczyźni: Laszlo Tarnai – 1:13:15, **Piotr Serafin** – 1:29:37, **Jarosław Chatys** – 1:30:00.

Kobiety: Natalia Hryniewicz – 1:55:34, **Anna Strauchold** – 1:56:05, **Ewa Hudziak-Owczarek** – 1:58:42.

Ćwierćmaraton Open (ok. 10,55 km)

Na krótszym dystansie najszybciej linię mety przekroczył Arkadiusz Wielgus, a wśród kobiet triumfowała Patrycja Mruczek.

Mężczyźni: Arkadiusz Wielgus – 36:07, **Krzysztof Kasprzak** – 43:28, **Wiktor Janiszewski** – 43:33.

Kobiety: Patrycja Mruczek – 50:36, **Ola Paduszyńska** – 52:10, **Joanna Jurkowska** – 52:45.

Pełna lista rezultatów oraz czasy poszczególnych kategorii wiekowych dostępne są w oficjalnym komunikacie końcowym zawodów.

Nie tylko sport: Bieg Rodzinny, spacer z leśnikiem i strefa piknikowa

XI Bieg w Naturze to znacznie więcej niż rywalizacja z czasem. Równolegle z głównymi startami zorganizowano V Bieg Rodzinny, a osoby preferujące spokojniejsze tempo mogły wziąć udział w edukacyjnym spacerze z leśnikiem i poznać tajemnice tutejszego ekosystemu.

Ważnym elementem spotkania było holistyczne podejście do zdrowia. Ewa Godlewska, psycholożka i prezeska Stowarzyszenia Wołów Biega, oficjalnie otworzyła imprezę i poprowadziła prelekcję pt. *„Ścieżki mądrości. Jak z każdym krokiem stajemy się mądrzejsi”*, podkreślając wpływ ruchu i kontaktu z naturą na kondycję psychiczną oraz redukcję stresu.

O dobrą energię i uśmiech uczestników zadbał prowadzący Tomasz Pamin. Po wysiłku biegacze i kibice regenerowali siły przy stoiskach z lokalnymi przysmakami, które sprzyjały integracji i rozmowom.

Charytatywny nietoperz wsparł Dom Dziecka w Krzydlinie Małej

Wyjątkowym punktem finału była licytacja drewnianej rzeźby nietoperza, stworzonej przez artystkę Olenę Kovpak (autorkę m.in. rzeźbionych ławek na wołowskim Gancarzu). Rzeźba została wylicytowana po zaciętej rywalizacji za 1600 zł przez jedną z pań, która brała udział w biegu. Cały dochód trafi do wychowanków Domu Dziecka „Wiosna” w Krzydlinie Małej, prowadzonego przez Siostry Szkolne de Notre Dame wraz ze świeckimi opiekunami.

Uroczysta dekoracja zwycięzców

Zwieńczeniem imprezy było wręczenie pucharów, medali i nagród rzeczowych. W ceremonii dekoracji wzięli udział: burmistrz Wołowa Dariusz Chmura, starosta wołowski Jan Janas, nadleśniczy Nadleśnictwa Wołów Paweł Gołąb oraz prezeska Stowarzyszenia Wołów Biega Ewa Godlewska.

Wszystkim zawodnikom gratulujemy osiągniętych wyników i determinacji na trasie, a organizatorom i wolontariuszom dziękujemy za przygotowanie leśnego święta biegowego w Tarchalicach.

martaringart@kuriergmin.pl

eprasa.pl 524b6a4051

„Damy odpowiedź podżegaczom wojennym z zachodu!”, czyli jak w 1953 roku brzmiał pierwszy numer „Głosu Rokity”

Prawdziwy biały kruk dolnobrzeskiej historii trafił do zbiorów Stowarzyszenia Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej. Za sprawą byłego burmistrza gminy, Pawła Pirka, zachował się i ujrzał światło dzienne unikalny, pierwszy numer zakładowego czasopisma „Głos «Rokity»” z 25 sierpnia 1953 roku. To nie tylko cenna pamiątka przeszłości naszego miasta, ale przede wszystkim fascynujące, pełne ówczesnego patosu i socrealistycznej propagandy zwierciadło czasów stalinowskich.

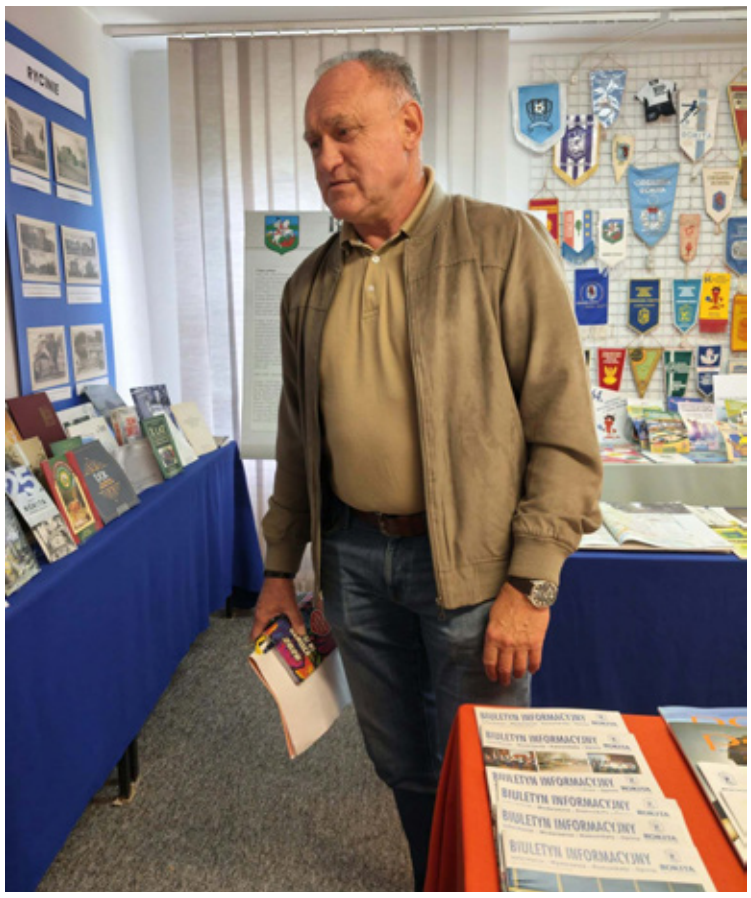

Pożółkły papier, czerwona winieta i cena: 10 groszy. Już sam podtytuł precyzuje rolę pisma: *„Organ Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Zakł. przy NZPO «Rokita»”*. Pismo powstało w ściśle określonym celu politycznym i gospodarczym – miało mobilizować załogę do realizacji Planu 6-letniego i budowy socjalizmu. Od pierwszej do ostatniej linijki uderza język, jakim władza komunikowała się wówczas z robotnikami na Ziemiach Odzyskanych.

Racjonalizatorzy na froncie walki z imperializmem

Na czołówce wydania dominuje artykuł *„Racjonalizatorzy pracują”*, w którym inżynieria miesza się z ideologiczną krucjatą. Czytamy w nim m.in., że rozwój ruchu racjonalizatorskiego to bezpośrednia odpowiedź na *„zachodnie knowania i samochwalstwo”*, udowadniająca, że *„bez pomocy imperialistów potrafimy wybudować i rozwinąć nasz przemysł chemiczny”*. W dalszej części artykułu autorzy posuwają się jeszcze dalej, wzywając załogę do przedterminowego wykonania planu, by dać *„odpowiedź podżegaczom wojennym z zachodu”* oraz *„pomoc braterskiej klasie robotniczej Francji i innych krajów kapitalistycznych”*.

Wśród politycznych haseł nie zabrakło jednak konkretnych nazwisk dolnobrzeskich pionierów. W tekście wymieniono lokalnych przodowników i racjonalizatorów – hydraulika Józefa Czecha, Stefana Manię, Stanisława Polaka czy inż. Krystynę Kaufman.

Ostrze krytyki: „Wytykajmy bumelantów i szkodników”

W rubryce *„Od Redakcji”* twórcy gazety określili swoje zadania bez ogródek. Pismo miało stać na straży socjalistycznej dyscypliny: *„Wytykajmy bumelantów i szkodników, wrogów naszego marszu do lepszego jutra. Wytykajmy błędy w organizacji życia zakładu i wskazujmy w jaki sposób je usunąć”*.

Do tego celu powołano skrzynki korespondencyjne i specjalną rubrykę *„Spacerkiem po zakładzie”* oraz *„Zapytujemy?”*. Gazetka punktowała codzienne absurdy i niedociągnięcia fabrycznego życia – od marnotrawstwa drogich pierścieni Raschiga w rowach kablowych, przez brak latarek kieszonkowych dla dysponentów na nocnej zmianie, aż po odrapane pokoje gościnne w hotelu „Rokita”.

Świnie, kury i fryzjer, czyli zakładowa samowystarczalność

Z dzisiejszej perspektywy ogromną ciekawostką jest artykuł o Oddziale Zaopatrzenia Robotniczego (OZR) przy zakładach. Pokazuje on, jak specyficznym, samowystarczalnym „organizmem” był ówczesny kombinat chemiczny. NZPO „Rokita” prowadziły własne 60-hektarowe gospodarstwo rolno-hodowlane w Chrząsnem, gdzie hodowano 250 tuczników oraz ponad 500 kur, dostarczających mięso i warzywa do zakładowej stołówki. Zakład dysponował kioskami z napojami i słodyczami, sklepem ogólnospożywczym, warsztatami krawieckimi i szewskimi, a w planach na kolejne miesiące było uruchomienie własnej masarni, pralni oraz... zakładu fryzjerskiego.

Dla pracowników organizowano również niedzielne wyjazdy wypoczynkowe nad stawy w Chrząsnem, zapowiadając budowę zakładowego domu wczasowego.

Apel o ocalenie dolnobrzeskich pamiątek

Odnaleziony pierwszy numer to cenny dokument epoki, ale takich świadectw przeszłości w prywatnych domach może być znacznie więcej. Janusz Malik, prezes Stowarzyszenia Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej, zwraca się z serdecznym apelem do mieszkańców i czytelników.

Jeśli posiadają Państwo w swoich domowych archiwach, na strychach czy w szufladach inne wydania „Głosu «Rokity»”, archiwalne fotografie, dokumenty, kroniki lub jakiekolwiek przedmioty związane z powojenną i późniejszą historią Brzegu Dolnego – warto dać im drugie życie. Nie trzeba ich oddawać na stałe – przedstawiciele stowarzyszenia chętnie przyjmą materiały do wglądu, aby je bezpiecznie zeskanować lub skserować i od razu zwrócić właścicielom.

Materiały można przynosić bezpośrednio do siedziby stowarzyszenia i działającej przy nim Izby Pamięci, która mieści się przy **ul. Zwycięstwa 5 w Brzegu Dolnym**. Izba jest otwarta dla odwiedzających: **we wtorki w godzinach 10:00 – 12:00, w czwartki w godzinach 16:00 – 18:00.**

W sprawach przekazania materiałów lub umówienia się w innym terminie można kontaktować się telefonicznie pod numerami: **606 229 300** (prezes Janusz Malik) lub **501 692 667** (wiceprezes Edward Sterchaluk).

a.k.

Niech żyje odrodzona Polska Ludowa – Kraj budujący socjalizm

GŁOS „ROKITY"

Organ Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Zakł. przy NZPO „Rokita"

Nr 1 | Brzeg Dolny, 25 sierpnia 1953 r. | Cena 10 gr.

Racjonalizatorzy pracują.

Wytnij uczestnikom narady aktywu racjonalizatorskiego przemysłu chemicznego

Spacerkiem po zakładzie.

Racjonalizatorze Przodownika i Robotnika Potrzebujesz porady lub pomocy!

Owocna praca OZR przy zakładach im. Nowotki

Zapytujemy?

Od Redakcji.

Szczególnym elementem postępu technicznego, przyjaciołmi uspaniałych, naszych sił rozwoju społeczeństwa jest ruch naszego racjonalizatorstwa i wynalazczości

eprasa.pl 524b6a4051

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

AKTYWNE SOŁECTWA

Rodzinnie i radośnie w Lipnicy

Mieszkańcy Lipnicy spotkali się podczas Pikniku Rodzinnego, który był okazją do wspólnego spędzenia czasu, rozmów i integracji lokalnej społeczności.

Na najmłodszych uczestników czekało wiele atrakcji. Dzieci mogły korzystać z dmuchańców, a także brać udział w przygotowanych dla nich zabawach i aktywnościach. Nie zabrakło również wspólnego pieczenia kiełbasek, które stało się jednym

z miłych punktów rodzinnego spotkania. Piknik upłynął w radosnej i sąsiedzkiej atmosferze. Był czas na zabawę, wspólne rozmowy i odpoczynek, a przede wszystkim na bycie razem. Takie wydarzenia są ważnym elementem życia sołectwa, sprzyjają integracji mieszkańców i budowaniu dobrych, sąsiedzkich relacji. Piknik Rodzinny w Lipnicy pokazał, że do wspólnego spędzania czasu nie potrzeba wiele, najważniejsi są ludzie, ich zaangażowanie i chęć tworzenia okazji do spotkań. **inf**

Dębno stawia na wygodę i wspólną przestrzeń

Mieszkańcy Dębna po raz kolejny pokazują, że wspólnymi siłami można zmieniać najbliższe otoczenie i poprawiać komfort życia lokalnej społeczności. Tym razem ich inicjatywa koncentruje się wokół świetlicy wiejskiej, która jest ważnym miejscem spotkań mieszkańców oraz pełni również funkcję lokalu wyborczego.

Projekt „Równa droga dla wszystkich", którego pomysłodawcami są Anna Ulmaniec, Aneta Łuczków i Marek Bulanda, otrzymał 2 500 zł wsparcia z gminy Wołów. Głównym celem przedsięwzięcia jest poprawa bezpieczeństwa i dostępności dojścia do świetlicy oraz uporządkowanie jej najbliższego otoczenia.

Dotychczasowy chodnik nie prowadził bezpośrednio do furtki, a jego stan utrudniał korzystanie z niego, szczególnie osobom z niepełnosprawnościami. W ramach projektu zaplanowano usunięcie starych płyt betonowych, odpowiednie przygotowanie podłoża, a następnie poszerzenie chodnika i wykonanie nowej nawierzchni z kostki brukowej wraz z obrzeżami.

Zmieni się również wygląd terenu wokół świetlicy. Zaplanowano nasadzenia krzewów ozdobnych, w tym hortensji bukietowych, które poprawią estetykę miejsca i stworzą przyjemniejsze otoczenie wspólnego obiektu.

Całkowita wartość przedsięwzięcia została oszacowana na 11 010 zł. Na jego realizację składają się środki finansowe, wkład rzeczowy oraz praca społeczna mieszkańców. Zadeklarowali oni udział w przygotowaniu terenu, pracach związanych z wykonaniem nawierzchni oraz nasadzeniach.

To kolejny przykład zaangażowania mieszkańców Dębna w rozwój swojej miejscowości. Już w ubiegłym roku przy świetlicy pojawiły się między innymi karuzela dla dzieci, ławki oraz siatka do siatkówki.

Nowa inicjatywa ma przede wszystkim ułatwić mieszkańcom korzystanie ze świetlicy, zwiększyć bezpieczeństwo dojścia do budynku i zadbać o jego najbliższe otoczenie. To niewielka inwestycja, która dzięki wspólnej pracy może przynieść dużą zmianę w codziennym funkcjonowaniu lokalnej społeczności.

inf

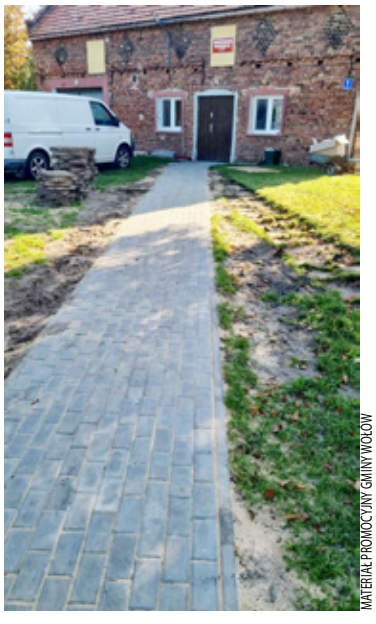

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY WOŁÓW

eprasa.pl 524b6a4051

AKTYWNE SOŁECTWA

Garwół świętował odpust ku czci św. Franciszka z Asyżu

W Garwole odbył się wyjątkowy Piknik Odpustowy ku czci św. Franciszka z Asyżu, patrona miejscowego kościoła. Była to okazja nie tylko do wspólnej modlitwy, ale również do spotkania, rozmów i integracji mieszkańców.

Tegoroczne uroczystości miały szczególny charakter, ponieważ przypada w tym roku 800. rocznica śmierci św. Franciszka z Asyżu. Świętowanie rozpoczęło się uroczystą Mszą Świętą, podczas której wspólnota parafialna zgromadziła się, aby uczcić swojego patrona.

Po nabożeństwie mieszkańcy spotkali się na wspólnym poczęstunku i świętowaniu. Nie zabrakło również gier i zabaw dla najmłodszych, dzięki którym całe wydarzenie miało rodzinny i radosny charakter.

Organizacja pikniku była możliwa dzięki inicjatywie Rady Kościelnej, współpracy Rad Sołeckich Garwołu i Miłcza oraz zaangażowaniu mieszkańców. Wspólne działania pozwoliły stworzyć wydarzenie, które połączyło wymiar religijny z okazją do integracji lokalnej społeczności. Tegoroczny Piknik Odpustowy był pięknym przykładem wspólnego działania mieszkańców oraz pielęgnowania lokalnych tradycji. Był to czas modlitwy, spotkania i radosnego świętowania, który z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników. **inf**

Pożegnanie wakacji w Prawikowie

Choć wakacje zakończyły się już jakiś czas temu, mieszkańcy Prawikowa we wrześniu postanowili jeszcze na chwilę zatrzymać letnią atmosferę i wspólnie pożegnać czas wakacyjnego odpoczynku.

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY WOŁÓW

Spotkanie odbyło się w wyjątkowym miejscu, w lesie nad Odrą. Bliskość natury, wspólnie spędzony czas i możliwość spotkania w gronie mieszkańców stworzyły doskonałą okazję do integracji i rozmów.

Dodatkową atrakcją był przejazd specjalnym pojazdem, który na potrzeby wydarzenia został wypożyczony od Koła Łoś. Sama podróż była dla uczestników ciekawym elementem wspólnego spotkania i z pewnością dostarczyła wielu wrażeń. Wrześniowe pożegnanie wakacji w Prawikowie było przede wszystkim okazją do bycia razem, wśród zieleni, nad Odrą i w dobrym, sąsiedzkim gronie. Takie spotkania pokazują, że integracja mieszkańców może mieć wiele form, a wspólnie spędzony czas jest najlepszym sposobem na budowanie lokalnej wspólnoty. **inf**

eprasa.pl 524b6a4051

Więcej sportowych wiadomości na www.kuriergmin.pl

ZWYCIĘSKO KONSEKWENTNI

ROKITA BRZEG DOLNY

ROKITA BRZEG DOLNY
- Orzeł Marszowice 3-0 (0-0)
Bramki: K. Fura (63'), D. Chylak (74'), R. Mikla (85');
Żółte kartki: K. Fura, J. Pajączek;
ROKITA: B. Guździoł – K. Fura (85' K. Pytlak), M. Racki, M. Wróbel, P. Sługocki, K. Wojtyło, M. Żebrowski (70' J. Pajączek), W. Ulatowski (84' M. Józefowicz), S. Kosiński (77' M. Kokociński), M. Gacek (81' E. Toda), D. Chylak.

Bardzo *płasko* kształtuje się w bieżących rozgrywkach *okręgowy* ranking i chociaż dolnobrzeżanie ciągle nie potrafią wypracować skutecznej metody na grę na *obcych* boiskach (zdobycie zaledwie **26%** możliwych punktów), to dobra postawa przed własną publicznością na tym etapie rywalizacji sprawia, że nasze *Diabły* ciągle nie straciły kontaktu z czołówką i od lidera dzielą ich ledwie 3 rankingowe *oczka*.

W pojedynku z Orłem Marszowice piłkarze Rokity potwierdzili swój potencjał i w konfrontacji z solidnym rywalem to oni prowadzili grę i dyktowali tempo rywalizacji. Nie wszystko jednak od samego początku układało się zgodnie z planem podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla**, gdyż przyjezdni okazali się niezwykle solidną ekipą w defensywie. Inicjatywa była po stronie gospodarzy i ci mieli nawet dogodne okazje do zdobycia goli, ale w 1.odsłonie skuteczność nieco zawiodła **Dominika Chylaka**, a po uderzeniu **Marka Gacka** (na zdjęciu) znakomicie spisał się golkiper Orła, który w sobotę miał naprawdę dobry dzień.

Mimo optycznej przewagi zapowiadało się więc, że dolnobrzeżan czeka kolejne trudne zadanie, ale po zmianie stron mecz ułożył się już po ich myśli. Drugą połowę *otwarła* bowiem *dubeltowa* kartka dla jednego z marszowiczan, a już grający z przewagą zawodnika gospodarze bardzo szybko wykorzystali ten fakt i uderzenie **Kamila Fury** *przełamało* wreszcie defensywę przeciwnika. W chwilę później rywale nie przypilnowali D. Chylaka, który znakomicie *zamknął* indywidualną akcję **Wiktora Ulatowskiego**, a w końcówce goście dołożyli jeszcze do *diabelskiego* dorobku kolejne trafienie, ale chociaż gol poszedł na konto defensora Orła, to jednak jego *architektem* był bez wątpienia **Jakub Pajączek**.

- *To było zasłużone zwycięstwo naszej drużyny, ponieważ nie tylko od samego początku przeważaliśmy na murawie, ale również potrafiliśmy dostosować swoją taktykę do warunków meczu* - powiedział po zakończeniu spotkania trener J. Wróbel. - *Drużyna Orła przyjechała z myślą o obronie własnego przedpola i rzeczywiście długo byli w tym skuteczni, ale my cały czas szukaliśmy w tej marszowickiej defensywie słabych punktów, a potem konsekwentnie nad tym pracowaliśmy i to przyniosło skutek. Widać, że praca na treningach przynosi skutki i to sobie zakładamy przed meczem, coraz skuteczniej potrafimy wprowadzić na boisku. Cieszy również fakt, że potrafiliśmy utrzymać dyscyplinę w defensywie i pojedynek zakończyliśmy bez straconego gola.*

MKP WOŁÓW

TYLKO NIE PRZEGRAĆ

Błysk Kuźniczysko
- MKP WOŁÓW 0-0
Żółte kartki: O. Nihrei, T. Woźniak, B. Szepeta;
MKP: I. Czapran – B. Gałecki, T. Woźniak, S. Supranionek, M. Jabłonka, A. Lorek, R. Tomala, O. Nihrei (83' B. Szepeta), M. Juncewicz, N. Kotkowiak (58' A. Purcha, 90' M. Ochap), N. Aziukovskiy.

Czerwcowa konfrontacja obu ekip w Kuźniczysku zakończyła się *gradem* bramek (**5-5**), a nasz zespół *dogonił* wynik mając po 1.odsłonie *deficyt* aż **4** trafień. Ponieważ obie drużyny znajdują się pod degradacyjną *kreską* i obie potrzebują punktów to można było sądzić, że futbolowa walka po raz kolejny rozegra się na przysłowiowe *noże* i ponownie obejrzymy pełen *fajerwerków* spektakl. Tym razem jednak znacznie większą wagę rywale przywiązali do gry w defensywie, bardziej obawiając się raczej kolejnej porażki niż licząc na zwycięstwo.

Od samego początku konfrontacja nie powalała na kolana ani tempem rozgrywania piłki, ani spektakularnymi uderzeniami. Po raz kolejny w wołowskim składzie zabrakło ważnych *ogniw*, a ponieważ ta drużyna cały czas jest w fazie budowy, to każde kadrowe osłabienie obniża jej jakość i to również było widać w tym pojedynku. Nasz zespół na ile mógł podjął jednak walkę, ale po swojej stronie zbyt wielu *argumentów* - szczególnie ofensywnych, jednak nie miał. Po względem personalnym sytuacja gospodarzy wydawała się być nieco lepsza, ale i dla zawodników Błysku dotychczasowe jesienne wyniki są sporym rozczarowaniem, a bezbramkowy remis z MKP z całą pewnością nie doda im animuszu.

- *Rzeczywiście, to było spotkanie, w którym przede wszystkim nie mogliśmy pozwolić sobie na porażkę* - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener **Bartosz Szepeta**, występujący w sobotę w podwójnej roli: szkoleniowca i zawodnika. - *Wiedzieliśmy, jakie są mocne strony rywali, dlatego staraliśmy się zachować odpowiednią organizację gry, szczególnie w defensywie. Nasz plan udało się zrealizować połowicznie. Z jednej strony bowiem udało nam się zachować czyste konto, z drugiej jednak zabrakło gola, który pozwoliłby nam wygrać, a do realizacji tego celu brakowało niewiele. Uważam, że ten remis w naszej sytuacji możemy przyjąć z umiarkowanym zadowoleniem, a większy niedosyt powinni jednak odczuwać gospodarze, którzy wystąpili w bardzo mocnym zestawieniu. My z kolei ponownie nie mogliśmy skorzystać z umiejętności kilku ważnych graczy, ale jestem przekonany, że drużyna zmierza w dobrym kierunku, chociaż przed nami jeszcze bardzo dużo pracy.*

8.kolejka: Orzeł P. - Polonia T. **2-1**; Parasol - Piast Ż. **3-2**; Żórawina - Łozina **2-1**; Barycz - Polar **6-2**; Zorza - Strzelinianka **0-1**; Piast II Ż. - Zenit **6-0**.

TABELA

1.	Barycz II Sułów	9	**19**	32-15
2.	Piast II Żmigród	9	**18**	25-14
3.	Parasol Wrocław	9	**17**	18-11
4.	KS Żórawina	9	**17**	18-14
5.	Orzeł Pawłowice	9	**17**	15-11
6.	Polar Wrocław	9	**16**	32-16
7.	Strzelinianka Strzelin	8	**16**	18-10
8.	**ROKITA BRZEG D.**	9	**16**	17-19
9.	Zenit Międzybórz	9	**15**	22-21
10.	Polonia Trzebnica	8	**11**	22-13
11.	Piast Żerniki Wr.	9	**10**	20-21
12.	Orzeł Marszowice	9	**10**	13-18
13.	Błysk Kuźniczysko	9	**9**	9-12
14.	**MKP WOŁÓW**	9	**4**	5-29
15.	KS Łozina	9	**3**	9-28
16.	Zorza Wilkszyn	9	**2**	9-32

10.kolejka (17 października, 14.30): Piast Ż. - **ROKITA**; **MKP** - Piast II Ż.

klasa A (Wrocław - gr.1)

Po **9**.serii jesiennych pojedynków w **A**-klasowym rankingu zaszły jedynie *kosmetyczne* zmiany. Nie było niespodzianek, ale jako rozczarowanie można potraktować wynik graczy AKS, którzy po konfrontacji z UKS Gminy Miękinia po raz **6**.zeszli z murawy pokonani.

Polonia Wrocław
- ODRA LUBIĄŻ 1-3 (0-2)
Bramki: M. Mostipan (4'), A. Popereka (19'), F. Ayoola (65').

Po lekkiej *zadyszce* pod koniec września na swój wcześniejszy poziom wrócili piłkarze lubiąskiej Odry, którzy z roli faworyta w pełni wywiązali się we Wrocławiu, gdzie pewnie pokonali tamtejszą Polonię. Nasz zespół na całym *dystansie* spotkania był stroną dominującą i szybko potwierdziło to trafienie **Marka Mostipana**. Wprawdzie na początku 2.odsłony gospodarze zdołali zdobyć *kontaktową* bramkę, ale nawet po niej podopieczni trenera **Roberta Rosińskiego** nie stracili kontroli nad spotkaniem i pewnie sięgnęli po komplet punktów.

UKS Gminy Miękinia
- AKS KRZYDLINA MAŁA 1-0 (1-0)

Rezultat, jaki krzydliński beniaminek osiągnął w konfrontacji z konkurentami z Miękini, to kolejne już jesienne rozczarowanie. Szczególnie, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w kontrolnym meczu przed sezonem ekipa AKS rozbiła wręcz tego rywala (**6-1**). Okazało się, że mecz o ligowe punkty to zupełnie inna *bajka*, a ta niedzielna nie miała dla krzydlinian szczęśliwego końca.

9.kolejka: Sokół - Polonia II Śr.Śl. **1-6**; Kąty Wr. - Błyskawica **0-1**; Piast - Porcelana **1-1**; Polonia II B. - Muchobór **6-0**; Widawa - Mechanik **6-0**; Zieloni - Zorza **2-4**.

TABELA

1.	Błyskawica Lenartowice	9	**25**	40-8
2.	Polonia II Bielany Wr.	9	**22**	41-15
3.	**ODRA LUBIĄŻ**	9	**21**	29-12
4.	Polonia II Środa Śl.	9	**20**	32-12
5.	Zorza Pęgów	9	**19**	33-19
6.	Widawa Wrocław	9	**16**	21-20
7.	UKS Gminy Miękinia	9	**14**	11-21
8.	KP Kąty Wrocławskie	9	**13**	21-12
9.	Sokół Smolec	9	**10**	17-31
10.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	9	**9**	18-22
11.	Mechanik Brzezina	9	**9**	13-27
12.	Zieloni Rakoszyce	9	**8**	20-26
13.	Porcelana Ciechów	9	**8**	22-34
14.	Piast Lutynia	9	**5**	9-20
15.	Polonia Wrocław	9	**4**	11-23
16.	Muchobór Wrocław	9	**4**	13-51

10.kolejka: ODRA - Sokół (17 października, 16.00); **KRZYDLINA** - Polonia II B. (18 października, 11.00).

klasa B (Wrocław) - grupa 1.

Po meczu na rankingowym szczycie pozycji lidera nie stracił zespół z Brzeźna, ale w starciu z Bresną gracze dolnobrzeskiego KS pokazali się z bardzo dobrej strony. Podobnie jak krzelowianie w Miłczu, gdzie niespełna kwadrans wystarczył zawodnikom Komety, aby *odwrócić* losy pojedynku ze Spartą.

Bresna Brzeźno
- KS BRZEG DOLNY 2-2 (1-1)
Bramki: F. Kubala (25'), F. Bęben (63').

Zawodnicy dolnobrzeskiego KS pojechali w niedzielę do Brzeźna, aby odzyskać fotel lidera, ale ekipa Bresny nie zamierzała oczywiście lekko oddać swojej lokaty - szczególnie na własnej murawie, na której wcześniej punktowali ze **100%** skutecznością, zdobywając średnio po **7** goli (przy **0,3** straconego). Już w 5.min. gospodarze objęli prowadzenie, ale przed przerwą wynik wyrównał **Filip Kubala**, zaś po zmianie stron i trafieniu **Filipa Bębna** to goście wysunęli się na prowadzenie. Wówczas wydawało się, że gracze KS mają już *z górki*, gdyż przy korzystnym wyniku grali także z przewagą zawodnika, lecz na prowadzeniu przyjezdni utrzymali się niespełna kwadrans. Rezultat pojedynku ustalił bowiem **Rafał Budzyński** - występujący w barwach dolnobrzeskiego klubu w latach 2019-2021, i ostatecznie obie drużyny podzieliły się punktami.

SPARTA MIŁCZ
- KOMETA KRZELÓW 2-3 (1-0)
Bramki: T. Kuc (9'), V. Butko (52') oraz K. Łańczak (53'), M. Białek (55'), M. Napora (67').

Kiedy po niespełna godzinie rywalizacji do siatki krzelowskiej bramki trafił pozyskany w ostatnich dniach z Krzydliny **Vadym Butko** wydawało się, że szala zwycięstwa definitywnie przechyliła się na stronę gospodarzy. *Spartańska* defensywa nie przypomina jednak mitycznego przesmyku Termopil (średnio **4** tracone gole w meczu) i chociaż tym razem udało się zagrać poniżej tego wyniku, to jednak w 14 minut gospodarze stracili całą przewagę i musieli pogodzić się z **4**. już porażką.

Dąb Kuraszków
- POGOŃ WIŃSKO 0-4 (0-1)
Bramki: S. Siepko (5', 49', 82'), D. Studnicki (70').

Jak po swoje do Kuraszkowa pojechała drużyna z Wińska i kiedy do siatki *dębowej* bramki szybko trafił **Sebastian Siepko** - zapowiadało się okazałe zwycięstwo Pogoni. Tak też się stało, ale biorąc pod uwagę dominację przyjezdnych - jego *rozmiary* są dość skromne.

KUSY POGALEWO WIELKIE
- ZRYW GŁĘBOWICE 3-1 (2-0)
Bramki: M. Czerniawski (41'), P. Białek (44'), D. Tarsalewski (73') oraz M. Bujaski (62').

Pewne zwycięstwo nie przyszło jednak gospodarzom łatwo, gdyż jak przystało na powiatowe *derby* - głębowiczanie nie zamierzali *odstawiać nóg*. Obie drużyny cały czas twardo walczyły o każdy skrawek boiska, ale ostatecznie skuteczniejsi w tym byli zawodnicy Kusego, choć na listę strzelców wpisało się po dwóch zawodników z każdego zespołu.

OLIMPIA GODZIĘCIN
- KS Piotrkowice 5-7 (2-5)
Bramki: M. Skrzypiec (21'), P. Ignasiak (38'), S. Skrzek (52'), P. Waigner (58'), J. Kawalec (82').

W meczu przeciwko solidnym konkurentom z Piotrkowic gracze Olimpii *podwoili* swój bramkowy dorobek, a mimo to zeszli z murawy pokonani, gdyż nieco więcej futbolowej *amunicji* mieli w swoim arsenale piłkarze KS.

TABELA

1.	Bresna Brzeźno	8	**19**	49-10
2.	**KOMETA KRZELÓW**	8	**18**	22-15
3.	**KS BRZEG DOLNY**	7	**17**	37-6
4.	**POGOŃ WIŃSKO**	8	**17**	24-14
5.	KS Piotrkowice	8	**16**	38-23
6.	**KUSY POGALEWO WLK.**	8	**13**	27-16
7.	Sokół Wielka Lipa	7	**9**	15-10
8.	**SPARTA MIŁCZ**	7	**7**	13-27
9.	Dąb Kuraszków	7	**6**	13-18
10.	Odra Uraz	7	**6**	17-23
11.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	7	**5**	16-14
12.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	7	**4**	10-29
13.	Start Bychowo	7	**0**	6-79

9.kolejka (18 października, 11.00): Sokół - **KUSY**; Piotrkowice - **SPARTA**; **KOMETA** - Dąb; **BRZEG D.** - Odra (13.00); Start - **OLIMPIA** (14.00); **ZRYW** - Bresna (14.30).

klasa B (Legnica) - grupa 3.

Rycerz II Legnickie Pole
- VICTORIA ORZESZKÓW 0-8 (0-2)
Bramki: D. Wierzbicki (10', 55', 65', 70'), M. Baczmański (30', 50'), A. Banach (60'), B. Olszewski-Marków (90').

Tylko w 1.połowie gospodarze postawili się ekipie Victorii, ale po zmianie stron nasi gracze wyraźnie *wysadzili Rycerzy z konia* i niemal z regularnością szwajcarskiego zegarka powiększali swoją bramkową przewagę, sięgając ostatecznie po kolejne efektowne zwycięstwo.

TABELA

1.	Miedź **III** Legnica	9	**24**	102-5
2.	Kolejarz Miłkowice	9	**21**	69-19
3.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	9	**21**	55-12
4.	Mała Unia Rosochata	8	**21**	40-9
5.	Dąb **II** Siedliska	8	**15**	55-24
6.	Konfeks **II** Legnica	8	**15**	40-36
7.	KS Mierzowice	8	**15**	27-29
8.	Korona Kawice	8	**10**	18-36
9.	Albatros Jaśkowice	8	**8**	16-46
10.	Legsad **II** Kościelec	8	**4**	15-39
11.	Rycerz **II** Legnickie Pole	8	**3**	21-66
12.	Huzar Raszówka	8	**3**	13-62
13.	Kaczawa II Bieniowice	9	**0**	10-98

10.kolejka (18 października, 11.00): **VICTORIA** - Legsad.

eprasa.pl 524b6a4051

ALICJA W CZOŁÓWCE

TENIS STOŁOWY | **GRAND PRIX POLSKI**

Poprzedni sezon najwyżej na krajowej rankingowej liście zakończyła reprezentująca wówczas barwy dolnobrzeskiego Rokity **Alicja Łukojko** (**30**.lokata w grupie żaczek). W trakcie przerwy pomiędzy rozgrywkami utalentowana tenisistka zmieniła barwy klubowe, a jej notowanie poszły w górę i do **1**.turnieju z cyklu Grand Prix Polski - już pod *banderą* wołowskiej Wolavii, wystartowała z **6**.pozycji. Przy gliwickich stołach zobaczyliśmy jeszcze **7** jej koleżanek, z których **3** (**Laura Kwapisz**, **Zofia Drozdowska** oraz **Kinga Szczotka**) miały zapewniony udział w turnieju głównym, zaś **Greta Hryszkiewicz**, **Nela Kucharska**, **Zofia Paś** i **Michalina Walencka** swoich szans musiały poszukać w dodatkowych eliminacjach. W piątkowych grach skutecznie powalczyły dwie ostatnie, które *doszlusowały* do grona **64** utalentowanych zawodniczek walczących we *właściwej* rozgrywce.

Nie dla wszystkich naszych reprezentantek szczęśliwa była już runda grupowa, ale ze swojej roli liderka wołowskiej drużyny wywiązała się znakomicie i kompletem zwycięstw potwierdziła swoje wysokie notowania w krajowym rankingu. Po **5** kolejnych zwycięstwach Alicja znalazła się w ćwierćfinale zawodów, ulegając w nim rywalce z Pisanicy, która na wcześniejszym etapie pokonała L. Kwapisz. Tenisistka Rokity zakończyła zawody na 13.pozycji, nieco niżej gliwicki turniej zakończyła Z. Drozdowska (17.), a A. Łukojko ostatecznie mogła cieszyć się z 5.pozycji.

Naszym powiatowym *rodzynkiem* wśród żaków był wołowianin **Karol Wojtyła**. Chociaż do turnieju głównego startował z miejsca rozstawionego (**26**. lokata), to trudno było uznać naszego tenisistę za jednego z faworytów rozgrywki, co niestety udowodniły już pojedynki grupowe, w których zawodnikowi Wolavii nie udało się ugrać nawet seta. Niedobrą serię przedłużył w 1.rundzie fazy play-off, więc bardzo szybko znalazł się za turniejową *burtą*.

FOT. MICHAŁ WALENCKI FOTOGRAFIA SPORTOWA

W tym samym czasie naszych tenisistów mogliśmy oglądać także w Szczawnie-Zdroju, gdzie zmagania w cyklu GPP rozpoczęli juniorzy. Do październikowej rozgrywki przystąpiło **6** reprezentantów Wolavii, a podczas piątkowych *preeliminacji* miejsca w turnieju wywalczyły sobie **Maja Wojtyła** i **Julia Bednarczyk**. Nasze zawodniczki miały okazję do zaprezentowania swoich umiejętności w głównej rozgrywce, ale mimo ambitnej rywalizacji z zawodami pożegnały się już na wcześniejszych jej etapach.

1.GRAND PRIX POLSKI JUNIORÓW		
Maja **Wojtyła**	el.	33.
Julia **Bednarczyk**	el.	53.
Grzegorz **Buczyński**	el.	-
Zofia **Hołodniuk**	el.	-
Anastazja **Levin**	el.	-
Dominik **Zwolski**	el.	-

ZAPASY

Sportowe *życie* wróciło na zapaśnicze maty, a na początku października rozegrały się na nich bardzo szczęśliwe chwile dla naszych młodych adeptów tego trudnego sportu. W Miliczu rozegrano 16.Memoriał Zdzisława Rokity w grupie młodzików, a na jego starcie zobaczyliśmy zawodniczki i zawodników z Wołowa oraz Brzegu Dolnego. W **22** rozegranych kategoriach nasi reprezentanci sięgnęli po **8** *krążków*, a na milickim podium stawali:

Maria **Dybul**	ROKITA	58
Patrycja **Wierzbicka**	ROKITA	62
Tomasz **Hulbój**	WIATR	38
Hubert **Kwiecień**	WIATR	48
Tobiasz **Wasilewski**	WIATR	48
Julian **Wasilewski**	WIATR	52
Antoni **Gajda**	ROKITA	52
Marcin **Foch**	WIATR	85

Do powyższego dorobku wypada dodać jeszcze srebrną *blachę*, gdyż w rankingu drużynowym zapaśnicy z Wołowa uplasowali się na 2.pozycji.

BIEGI

Wydarzeniem ostatnich dni dla amatorów biegania z naszego powiatu z całą pewnością był 11.Bieg w Naturze, a jako ostatnią okazję na *podszlifowanie* formy przed sprawdzianem w Tarchalicach mogli oni potraktować pewnego rodzaju *safari*, za które można uznać imprezę pod szyldem Wild Run. Oba biegi to prawie *rówieśnicy*, gdyż 4 października wrocławskie ZOO po raz 10.stało się areną rywalizacji - tym razem ponad **1.100** entuzjastów tego typu sportowej aktywności, a w grupie tej oczywiście nie zabrakło reprezentantów naszego powiatu.

Michał **Wróblewski**	Brzeg D.	**48:23s.**
Paweł **Skórski**	Wołów	**59:06s.**
Dominika **Krakowska**	Brzeg D.	**1:00:14s.**
Damian **Kalita**	Brzeg D.	**1:16:02s.**

Na mecie ze zwycięstwa mógł cieszyć się natomiast **Przemysław Dąbrowski** z Siechnic, który dystans **10**km pokonał z rezultatem 35:23s.

ROZGRYWKI LIGOWE

Przy tenisowych stołach przed nami wyjątkowy sezon, gdyż możemy przyglądać się zmaganiom reprezentantek wołowskiej Wolavii na poziomie ogólnopolskim (**2**.liga), które wprawdzie na inaugurację ustąpiły pola zielonogórskiemu ZKS (**2-8**), ale z całą pewnością będą chciały się poprawić w *domowym* starciu przeciwko MKS Czechowice-Dziedzice (25 października, 17.00). Niewiele do poprawy mieli natomiast ich klubowi koledzy, występujący również na poziomie **2**.ligi, ale tylko w regionalnym *wymiarze*.

2.LIGA

Odrabianie rozgrywkowych zaległości i mecz przeciwko Odrze Głoska gospodarze rozpoczęli z dużym impetem i już po grach deblowych wiadomym było, że nawet jeśli rywale w kolejnych starciach zagrają sportowy koncert, to i tak mogą sięgnąć po najwyżej rankingowy punkt (**5-1**). Gościom tylko na moment udało się uciec spod przysłowiowego *topora*, ale resztkę wątpliwości rozwiał niezawodny **Krzysztof Kaczmarek**, zwyciężając swój ostatni środowy występ bez straty seta, a to *zamknęło* losy spotkania.

WOLAVIA WOŁÓW
- Odra Głoska 7-3
WOLAVIA: K. Kaczmarek (**2,5**), W. Chwastyniak (**2,5**), M. Walencki (**1,5**), W. Walencki (**0,5**), M. Mroczka.

TABELA

1.	Kłodawa Gorzów Wlkp.	2	4	17-3
2.	**WOLAVIA WOŁÓW**	2	4	15-5
3.	AZS UE Wrocław	1	2	10-0
4.	AZS UZ Zielona G.	1	2	8-2
5.	ZKS **II** Zielona G.	2	2	11-9
6.	KTS Wolbromek	2	2	10-10
7.	AZS AWF Wrocław	2	2	10-10
8.	Odra Głoska	2	2	10-10
9.	SKS Raszówka	1	0	2-8
10.	AZS UE **II** Wrocław	2	0	3-17
11.	Gorzovia **II** Gorzów Wlkp.	2	0	3-17
12.	ZKS **III** Zielona G.	1	0	1-9

3.kolejka (17 października, 12.30): **WOLAVIA - AZS UE II.**

Drużyny z Wołowa - o występie rezerw *poniżej*, w minionym tygodniu odrabiały ligowe zaległości, zaś swój pojedynek *awansem* rozegrał skład dolnobrzeskiego KS, który o kolejne rankingowe *oczka* walczył w Międzyborzu.

4.LIGA

Starcie z Zenitem z całą pewnością na długo zostanie w pamięci naszych reprezentantów, gdyż takie spektakle nie zdarzają się często. *Otwarcie* należało do gospodarzy, ale kiedy przy stołach pojawili się **Damian Łopatecki** i **Krzysztof Strzałkowski** wynik meczu się wyrównał, a po grach deblowych to goście mogli cieszyć się z prowadzenia (**4-2**). Miejscowi szybko jednak odrobili stratę i ponownie to międzyborzanie byli bliżej zwycięstwa. Do zakończenia rywalizacji zespoły zmieniały się na prowadzeniu jeszcze **3** razy, a ostatecznie konfrontacja zakończyła się podziałem punktów.

Zenit Międzybórz
- KS BRZEG DOLNY 9-9
KS: K. Strzałkowski (**4,5**), A. Nowak (**1,5**), Ł. Haczkiewicz (**1,5**), D. Łopatecki (**1,5**).

TABELA

1.	Orzeł **II** Lizawice	2	4	20-8
2.	Granit **II** Strzelin	2	4	20-14
3.	**KS BRZEG DOLNY**	3	3	24-13
4.	Zenit Międzybórz	3	3	23-26
5.	Świt Wrocław	1	2	10-5
6.	Olimpia **II** Żerniki Wr.	2	2	17-11
7.	AZS UE **IV** Wrocław	2	2	17-17
8.	Victoria **II** Jelcz-Lask.	2	2	14-14
9.	ŻOK Żmigród	2	2	11-15
10.	GOKiS Kąty Wr.	1	0	7-10
11.	Ajde Oleśnica	2	0	12-20
12.	FRAF Tyniec Mały	2	0	8-20

4.kolejka (24 października, 10.00): **AZS UE IV - KS.**

Najszybciej - już w poniedziałek (5 października), ligowe zaległości nadrobili zawodnicy 2.Wolavii, rozgrywając emocjonujący pojedynek w Wierzchowicach.

5.LIGA

Poniedziałkowe starcie rozpoczęło się dość udanie dla gości, gdyż chociaż 1.mecz zakończył się zwycięstwem rywali, to kolejne singlowe starcia na swoją korzyść rozstrzygali kolejno **Stanisław Vitsenko**, **Damian Wojtyła** oraz **Grzegorz Buczyński**. Wypracowaną szybko *zaliczkę* wołowianom nie tylko udało się utrzymać, ale i dość znacznie powiększyć - po 13.starciu drużyna Wolavii była już tylko o *krok* od zwycięstwa (**9-4**). Zryw wierzchowiczan jeszcze na chwilę obudził emocje, ale pewna ręka D. Wojtyły przechyliła szalę zwycięstwa na stronę naszej ekipy.

Sady Wierzchowice
- WOLAVIA II WOŁÓW 7-10
WOLAVIA: D. Wojtyła (**4,5**), K. Włodarczyk (**2**), G. Buczyński (**2**), S. Vojtsenko (**1,5**).

TABELA

1.	Swit **II** Wrocław	2	4	20-0
2.	Odra Oława	2	4	20-3
3.	**ROKITA BRZEG DOLNY**	2	4	20-8
4.	Sady Wierzchowice	2	2	17-15
5.	AZS AWF **II** Wrocław	2	2	13-12
6.	Orion **II** Wrocław	2	2	15-14
7.	**WOLAVIA II WOŁÓW**	2	2	18-17
8.	Tęcza Wrocław	2	2	10-18
9.	Ajde **III** Oleśnica	2	1	11-19
10.	Ajde **II** Oleśnica	2	1	11-19
11.	Orzeł **III** Lizawice	2	0	5-20
12.	GOKiS II Kąty Wr.	2	0	5-20

3.kolejka: ROKITA - Tęcza (13 października, 18.00); Świt - **WOLAVIA** (17 października, 10.00).

TRUDNY POWRÓT

SIATKÓWKA | **ROZGRYWKI LIGOWE**

Historia dolnobrzeskiego Modeko na siatkarskich parkietach nie jest długa, ale z chwilą pojawienia się tej sportowej *marki* - od razu zespół zaczął odgrywać istotną rolę w dolnośląskiej rywalizacji, a poprzedni sezon zakończył z awansem na szczebel ogólnopolski. Wprawdzie w **2**.lidze nasi zawodnicy spędzili tylko parę miesięcy i ta sportowa przygoda zakończyła się szybką degradacją, ale do samego końca dolnobrzeżanie walczyli o zachowanie ligowego bytu. Po spadku *oblicze* zespołu mocno się zmieniło i wydaje się, że w tej chwili drużyna znalazła się w *dołku* - nagle bowiem siatkarze Modeko zamykają ligową tabelę i w dotychczasowych występach nie *ugrali* nawet seta, a ich średnia punktowa zdobycz to **16,5**. Powrót na regionalną scenę na razie nie wychodzi więc dolnobrzeżanom najlepiej.

Sobotni mecz przeciwko wrocławskim *Rycerzom* nasi gracze rozpoczęli całkiem przyzwoicie, w miarę poprawnie funkcjonując w każdym z elementów sportowego *rzemiosła*, ale w detalach nieznaczna przewaga była po stronie gospodarzy, którzy trochę niepostrzeżenie budowali swoją przewagę, a kiedy set zaczął wchodzić w swoją decydującą fazę okazało się, rywale *odjechali* już tak daleko, że losy tej części były praktycznie rozstrzygnięte. Podobnie wyglądało kolejne starcie, ale tym razem o porażce zawodników Modeko zadecydowały serie błędów, które w pełni wykorzystali wrocławianie w szeregach których brylował **Szymon Karnkowski** (MVP sobotniego meczu) - w poprzednich rozgrywkach broniący barw naszej ekipy. W kolejnym secie wyraźnie już widać było, że *rozpędzeni* gospodarze nie zamierzają przedłużać meczu i od samego początku mocno zaatakowali, a chociaż nasi reprezentanci wytrzymali ten impet, to jednak nawet drobne niedociągnięcia decydowały o niepowodzeniu zarówno w ataku, jak i defensywie. Sobotni występ nie zmienił więc rankingowego położenia naszego zespołu, który na odmianę sytuacji będzie musiał jeszcze poczekać - oby tylko najbliższej soboty.

Wrocław Knights
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-0
25:17; 25:15; 25:16

1.LIGA SIATKARZY

1.	Wrocław Knights	2	5	6-2
2.	Kudowianka Kudowa-Z.	2	4	6-4
3.	Rockets Żerniki Wr.	2	4	5-3
4.	Adrenalina Sobótka	1	3	3-0
5.	SPS Kąty Wrocławskie	1	3	3-1
6.	Tygrysy Strzelin	1	1	2-3
7.	MUKS Ziemia Milicka	2	1	3-6
8.	Chełmiec AS Wałbrzych	1	0	0-3
9.	**MODEKO BRZEG D.**	2	0	0-6

3.kolejka (17 października, 18.00): **MODEKO** - Kąty Wr.

Ze zwycięstwa w ligowym debiucie na *seniorskim* parkiecie przed tygodniem nie cieszył się również kobiecy zespół dolnobrzeskiego Rokity, który musiał uznać wyższość konkurentek ze Szczawna-Zdroju, ale mecz rozstrzygnął się dopiero w emocjonujący *tie-break'u*. Nawet w przegranym pojedynku z Chełmcem widać było jednak potencjał, a sportowe *skrzydła* nasze reprezentantki na dobre rozwinęły w Lubinie, gdzie godzina z małym *haczykiem* wystarczyła na pokonanie Watahy. Pierwsze starcie miało wyrównany przebieg, ale *piorunująca* końcówka siatkarek Rokity (**5** punktów z rzędu) przyniosło sukces przyjezdnym. W 2.partii nie było już tak nerwowo, gdyż nasz zespół *odjechał* dużo szybciej, a potem - w nieco innym *wariancie*, historia powtórzyła się w secie *zamykającym* pojedynek i dolnobrzeżanki opuściły Lubin z efektownym zwycięstwem, a **Zofia Kozubek** dodatkowo z mianem MVP sobotniego pojedynku.

Wataha Lubin
- ROKITA BRZEG DOLNY 0-3
20:25; 14:25; 18:25

1.LIGA SIATKAREK

1.	AS Oleśnica	2	6	6-0
2.	Sobieski Oława	2	6	6-0
3.	Volley Głogów	2	6	6-0
4.	**ROKITA BRZEG D.**	2	4	5-3
5.	Chełmiec Szczawno-Z.	1	2	3-2
6.	Wataha Lubin	2	0	0-6
7.	MMKS Kłodzko	2	0	0-6
8.	Olimpia Jawor	1	0	0-3
9.	STS Budzów	2	0	0-6

3.kolejka (17 października, 15.00): **ROKITA** - Kłodzko.

Po bolesnej lekcji we Wrocławiu i wyraźnej porażce z 2.składem #Volley (**0-3** przy średniej **15,3** punktu w secie), w starciu z rówieśniczkami z Wilczyc juniorska ekipa Rokity mogła już rozwinąć ofensywne skrzydła i tym razem to dolnobrzeżanki skutecznie punktowały każde niedociągnięcie w grze zespołu SMS. W 3.partii zagrały wprawdzie bardzo nierówno, ale chociaż zakończyło się to grą na przewagi, to jednak więcej sportowych umiejętności w tej emocjonującej końcówce zaprezentowały nasze zawodniczki, kończąc mecz bez straty seta.

ROKITA BRZEG DOLNY
- SMS Wilczyce 3-0
25:12; 25:19; 27:25

LIGA JUNIOREK - gr. B

1.	Chełmiec AS Wałbrzych	2	6	6-0
2.	#Volley II Wrocław	2	6	6-0
3.	Olimp Oborniki Śl.	2	3	3-3
4.	**ROKITA BRZEG D.**	2	3	3-3
5.	Sobieski Oława	-	-	-
6.	Chełmiec Wałbrzych	2	0	0-6
7.	SMS Wilczyce	2	0	0-6

3.kolejka (18 października): Olimp - **ROKITA.**

Do Wrocławia na pojedynek z tamtejszym MOS nasze juniorki młodsze jechały jako lider ligowej rywalizacji w grupie **D**, ale sobotni mecz brutalnie zweryfikował możliwości naszej ekipy. Dolnobrzeżankom z pewnością nie brakowało ambicji, ale już 1.set pokazał, że większość sportowych atutów mają po swojej stronie rywalki, kontrolujące przebieg rywalizacji na każdym jej etapie. Trochę emocji dostarczyła 2.partia, w której nasz zespół długo dotrzymywał *kroku* wrocławiankom (18:18), ale jej finisz znacznie lepiej rozegrały gospodynie.

MOS Wrocław
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-0
25:13; 25:20; 25:17

LIGA JUNIOREK MŁODSZYCH - gr. D

1.	MOS Wrocław	1	3	3-0
2.	Chełmiec AS Wałbrzych	1	3	3-1
3.	Chełmiec II Wałbrzych	2	3	4-3
4.	**ROKITA BRZEG D.**	2	3	3-3
5.	uniQue Wilczyce	2	0	0-6

4.kolejka (24 października, 11.00): **ROKITA** - Chełmiec **II.**

Przed tygodniem *kadeci* Modeko dostali bolesną lekcję od wrocławskich *Gwardzistów*, ale na skuteczne wyciąganie wniosków czas jeszcze nie nadszedł, gdyż bardzo podobny przebieg miał występ dolnobrzeżan w Bielawie. W zasadzie wyrównane były jedynie *otwarcia* setów, a później na znacznie wyższe *obroty* wchodzili gospodarze i to oni zdecydowanie dominowali na parkiecie.

Bielawianka Bielawa
- MODEKO BRZEG DOLNY 3-0
25:13; 25:10; 25:17

LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH - gr. A

1.	Gwardia Wrocław	2	6	6-0
2.	Chełmiec AS Wałbrzych	2	6	6-1
3.	Volley Jelcz-Lask.	2	3	4-3
4.	Bielawianka Bielawa	2	3	3-3
5.	Ikar II Legnica	2	0	0-6
6.	**MODEKO BRZEG D.**	2	0	0-6

3.kolejka (17 października, 10.00): **MODEKO** - Ikar **II.**

eprasa.pl 524b6a4051

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / **71 319 79 18**

USŁUGI

- Zatkany zlew, wanna, WC? Wolno spływająca woda? Nie czekaj aż problem się pogłębi! Oferuję profesjonalne udrażnianie rur. Dokładna inspekcja kamerą. Szybka diagnoza bez kucia i bałaganu. Czyszczenie rozsączaczy w przydomowych oczyszczalniach ścieków, drenaży, rynny. Tel. 507-605-245.
- Tapicer Dokładnie Tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

- Kupię mieszkanie w Brzegu Dolnym lub w Wołowie. Może być do remontu. Rozważę każdą propozycję. Tel. 694726634.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Skup aut za gotówkę. Wszystkie marki modele oraz roczniki. Całe zadbane za takie płacimy najlepiej, uszkodzone, skorodowane, zniszczone itp. Interesuje nas każdy samochód stan i rok bez znaczenia. Skup aut 7/24h. Wstępna wycena telefonicznie. Gotówka od ręki. Własny transport. Tel. 534-157-040.
- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 602811423 lub 535135507.

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Sprzedam ładowacz cyklop. Tel. 723 762 883.
- Oferujemy wysokiej jakości: groszek, węgiel, pellet A1 oraz drewno opałowe i kominkowe. Groszek 27–28 MJ, popiół 1,8–2,3%, spiekalność 0%. Pellet A1 sosnowo-bukowy – do 19,5 MJ, popiół 0,7%.Węgiel: groszek, orzech, kostka. Drewno: dąb, świerk, sosna – cięte, łupane i rozpałkowe Transport do klienta.Tel. 602504636.
- Sprzedam stół do jadalni. Rozkładany w bardzo dobrym stanie, firmy Kent o wymiarach 92*160/200, w kolorze kasztanowym.Tel. 665968512.
- **Sprzedam podgrzewacz wody. Elektryczny, 80 litrów. Odstąpię za 500zł, nowy kosztuje 800zł. Tel. 607218419**

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771.

POMOC

- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA. Tel. 71 389 14 95
- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.Tel. 71 319 99 94
- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – Tel. Tel. 604 208 816.
- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy Tel. .Tel. 790491700
- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. Tel. 71 319 56 62
- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62
- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, Tel. wew. 19.Tel. 71 319 56 62
- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; Tel. 606 46 97 97
- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania od godz. 16:00.Tel. 71 321 21 24

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO
ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETĄ
MACII
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70
REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

eprasa.pl 524b6a4051

Wołów – śladami wielkiej historii

Wołów liczy sobie ponad 700 lat, ma w herbie wołu, a w poczcie władców m.in. księcia piastowskiego nazywanego nie bez przyczyny Szalonym, którego pochowano w miejscowej farze. Mieszkańcy woleli o nim zapomnieć, więc dziś nikt nie wie, gdzie jest jego grób, ale poszukiwania co jakiś czas są wznawiane. Bo Piastowie, pierwsza polska dynasta panująca, jest dla Wołowa bardzo ważna. Przemko Ścinawski, Piast, jest jego ojcem-założycielem. Wciąż stoi tu zamek piastowski. Z czasem Wołów się rozrósł, ale zachował to, co najcenniejsze – średniowieczny układ przestrzenny. Jeśli szukacie miejsca, by pokazać na konkretnym przykładzie, jak kształtowała się skomplikowana historia Dolnego Śląska, Wołów nadaje się idealnie.

Panorama Wołowa z dominującym nad nim lasem wież niewiele zmieniła się od XVIII wieku, gdy narysował ją F. B. Werner, traktowany przez urbanistów niczym wyrocznia, bo jego rysunki dziś to często jedyne źródło informacji o tym, jak wyglądały miasta, zamki, klasztory i pałace. Ten las wież najlepiej widoczny jest z okien pociągu, który komunikuje Wołów – jedną z dawnych stolic książęcych Piastów – ze stolicą regionu, Wrocławiem. Dworzec można potraktować jako pierwszy punkt wycieczki po Wołowie i jego okolicach. O tym, co ciekawego zobaczymy w tym rejonie, informuje stojąca przed nim tablica z rozrysem szlaków. Nieopodal tablicy leży ogromny eratyk – pamiątka po wielkim zlodowaceniu.

Spacer przez stulecia

Idąc w kierunku rynku, dojrzymy szereg domów z okresu, gdy miasto zaczęło rozlewać się na przedmieścia po zburzeniu bram miejskich i częściowo murów obronnych (XIX w.). Każda epoka zostawiła tutaj swój trwały ślad, stając się świadectwem przemian historycznych, tendencji, wielkiej polityki i przyziemnych potrzeb mieszkańców. Do dziś na stosunkowo niewielkiej przestrzeni starego miasta zobaczymy książęcy zamek piastowski, rynek z ratuszem i rzędami zabytkowych kamienic, gotycką farę, relikty dawnych fortyfikacji, obiekty będące wyrazem barokowej pobożności i kontrreformacji, ślady wojen, wielkich pożarów oraz historii ludzi, których nazwiska znamy z podręczników historii Śląska. Zwykły spacer po starym mieście przeradza się w podróż przez stulecia.

Z najbardziej wpływowymi mieszczanami, którzy przed stuleciami budowali pomyślność Wołowa, możemy spotkać się w dawnej farze św. Wawrzyńca (obecnie jest to jeden z dwóch kościołów parafialnych w mieście). Wmurowane w mury zewnętrzne i wewnątrz kościoła kamienne epitafia z wizerunkami zmarłych, ukazanych w stroje z epoki, tworzą rodzaj galerii, z których można uczyć się m.in. historii mody. Są ważnym przyczynkiem do poznania obyczajowości XVII i XVIII w. Mieszczanie bogacili się, tworząc dobrobyt miasta. Korzystali z przywilejów nadanych im jeszcze przez Piastów śląskich, którzy władali Wołowem aż do wymarcia ich śląskiej linii w 2. połowie XVII". Wprowadzili w Wołowie reformację i stali do końca na straży wolności wyznania swych protestanckich poddanych, irytując tym kolejnych arcykatolickich cesarzy z dynastii Habsburgów.

Logika średniowiecznego miasta

Wielokrotnie pożary zmieniały wygląd miasta, ale układ rynku i otaczających go ulic zachował w dużej mierze do dziś logikę średniowiecznego miasta. Wychodząc z rynku w stronę zamku czy dawnej fary poruszamy się w przestrzeni wyznaczonej wiele pokoleń temu, a to zmienia sposób patrzenia na przestrzeń miejską. Stare miasto przestaje być tylko zbiorem budynków, a staje się rodzajem historycznej scenografii. Zaczynamy widzieć oczyma wyobraźni spieszących do swych zajęć, kościoła bądź karczmy mieszczan, rzemieślników, duchownych, książęcych urzędników i kupców, których karawany przed chwilą wjechały przez jedną z bram miejskich uiszczając myto. I właśnie rozkładają towary na sprzedaż, do czego zobowiązywało ich prawo składu. Rynek, podobnie jak obecnie, był sercem miasta. Tu stała waga miejska, zawierano umowy, ogłaszano decyzje władz, wyroki ławy (czyli sądu) i przychodzono, by zaczerpnąć informacji ze świata. Budynek wagi miejskiej zrekonstruowano po II wojnie światowej, co pozwala łatwiej zrozumieć, czym naprawdę był średniowieczny i następnie nowożytny rynek. Bynajmniej nie był to salon miejski, miejsce handlu na dużą skalę. W języku polskim wciąż funkcjonuje pojęcie „idę na rynek" w zrozumieniu „idę na zakupy na targ".

Pośrodku rynku stoi ratusz – symbol władzy miejskiej, m.in. w zakresie sądownictwa. Stąd jego okazały kostium i wieńcząca go potężna wieża, będąca widocznym z daleka wyrazem potęgi i niezależności. Miasto się bogaciło, z czego korzystali Piastowie. Wołów był ich miastem prywatnym, a symbolem książęcej władzy zwierzchniej – zamek książęcy, stojący w ciągu murów miejskich. To oddalenie od centrum miasta było zatem symboliczne. Zamek długo nie był częścią miasta. Oddzielała go od niego wypełniona wodą fosa, przez którą przerzucano most zwodzony.

Książęcy zamek

Zamek powstał wcześniej niż miasto – tradycja wiąże jego początki z wiekiem XII, a zatem czasami Władysława II Wygnańca. Było to najpewniej założenie o charakterze drewnianym, jego zadaniem była ochrona szlaku handlowego. Wzniesioną w jego miejscu murowaną warownię wielokrotnie przebudowywano, co wymuszały pożary bądź potrzeby reprezentacji poszczególnych władców. Nie zmieniało się jedno – nieustannie była to rezydencja książęca. Po wymarciu Piastów i zmianach ustrojowych, zamek przekształcono w siedzibę starosty. Wciąż nosi jednak znamiona siedziby Piastów. Nad bramą wjazdową widoczny

jest herb książęcy, a wewnątrz zachował się zabytkowy portal z elementami heraldycznymi.

Rodzajem dokumentu historycznego jest także stojąca przed zamkiem figura maryjna – czytelny znak okresu kontrreformacji, gdy po wygaśnięciu linii Piastów śląskich księstwo wołowskie stało się domeną królewską Habsburgów, będących orędownikami kontrreformacji.

Znaki heraldyczne dostrzeżemy też w rynku. Na elewacji ratusza płyta z herbem Wołowa sąsiaduje z kartuszami z herbami księcia piastowskiego Christiana i jego żony. Nie jest to więc, jak mogłoby się wydawać, dekoracja, lecz znak własnościowy.

W podobnym kontekście należy widzieć barokową figurę św. Jana Nepomucena stojącą na schodach tuż przy wejściu do ratusza. Dzieło to, powstałe w XVIII w., wskazywało protestanckim wówczas jeszcze w większości mieszkańcom jedynie słuszną społecznie drogę, jaką według Habsburgów był katolicyzm.

Marek Perzyński

eprasa.pl 524b6a4051

Sanepid w Wołowie wydał komunikat: czy woda z wodociągu Turzany nadaje się do picia?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wołowie potwierdził przydatność wody do spożycia z wodociągu publicznego Turzany. Choć w sieci obecny jest metabolit pestycydu chloridazon-desfenyl, najnowsze badania laboratoryjne oraz opinia PZH wskazują, że mieszkańcy pięciu okolicznych miejscowości mogą bezpiecznie korzystać z kranówki bez ograniczeń.

Mieszkańcy miejscowości Turzany, Głębowice, Staszowice, Trzcinica Wołowska oraz Aleksandrowice mogą bez przeszkód korzystać z wody dostarczanej przez lokalną sieć. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wołowie opublikował oficjalny komunikat (nr 11/2026) dotyczący jakości wody uzdatnionej ze Stacji Uzdatniania Wody w Turzanach.

Historia przekroczeń i zgoda na odstępstwo

Sprawa jakości wody w wodociągu Turzany sięga czerwca 2021 roku, kiedy w pobranych próbkach wykryto podwyższone stężenie chloridazonu-desfenylu – metabolitu pestycydu chloridazon. Wynosiło ono wówczas 1,71 µg/l przy ogólnej normie dopuszczalnej 0,10 µg/l.

W związku z koniecznością prowadzenia działań naprawczych sanepid wdrożył procedurę zgody na odstępstwo od standardowych wartości parametrycznych:

W kwietniu 2022 roku Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wołowie wydał pierwszą decyzję o przydatności wody na 3-letni okres ochronny.

27 czerwca 2025 roku Dolnośląski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny we Wrocławiu udzielił kolejnej zgody na odstępstwo, obowiązującej do 20 kwietnia 2028 roku. Wyznaczono w niej tymczasową, maksymalną normę dla chloridazonu-desfenylu na poziomie 2,0 µg/l (oraz 2,6 µg/l dla sumy pestycydów).

Najnowsze wyniki badań i opinia ekspertów PZH

Wyniki badania laboratoryjnego z 9 września 2026 roku przyniosły uspokajające wieści. Poziom metabolitu pestycydu spadł do 0,309 µg/l, co mieści się znacznie poniżej progu określonego w obowiązującej decyzji administracyjnej.

Kluczowa dla konsumentów jest ekspertyza Zakładu Bezpieczeństwa Zdrowotnego Środowiska Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – PIB z maja 2025 roku. Specjaliści jednoznacznie ocenili, że dopuszczone stężenia (do 2,0 µg/l) nie stanowią zagrożenia dla zdrowia ludzi. Dotyczy to także grup najbardziej wrażliwych, m.in. dzieci, osób starszych czy przewlekle chorych, nawet przy stałym i długotrwałym kontakcie z wodą.

Woda bezpieczna do wszystkich celów

Zgodnie z komunikatem sanepidu, do czasu zakończenia prac modernizacyjnych i naprawczych woda z wodociągu Turzany może być bez przeszkód wykorzystywana do picia i przygotowywania posiłków, celów higienicznych i mycia, wszelkich potrzeb sanitarnych i gospodarczych.

Służby sanitarne nie wprowadziły żadnych ograniczeń w jej użytkowaniu. Informacja pozostaje w mocy do czasu publikacji kolejnego oficjalnego komunikatu Sanepidu w Wołowie.

a.k.

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

Jesienny spacer po Parku Miejskim w Brzegu Dolnym. Poznaj sekrety zabytkowej przyrody i drugie życie drzew

Złote liście w koronach wiekowych dębów, tafla wody odbijająca jesienne słońce i szelest pod stopami – Park Miejski w Brzegu Dolnym to jedno z najpiękniejszych miejsc na jesienny spacer w regionie. Blisko 67-hektarowe zabytkowe założenie skrywa w sobie nie tylko pomniki przyrody i malownicze aleje, ale też fascynujące procesy biologiczne, które na pierwszy rzut oka bywają mylone z… brakiem porządku. Dlaczego leżące pnie są skarbem tego ekosystemu?

Złota jesień w dolnobrzeskim parku: alejki, stawy i fontanny

Wraz z nadejściem chłodniejszych dni zabytkowy park krajobrazowy w Brzegu Dolnym przechodzi niezwykłą metamorfozę. Dawne założenie przypałacowe, rozplanowane w stylu angielskim m.in. przy udziale słynnego twórcy Bramy Brandenburskiej, Carla Gottharda Langhansa, zachwyca swoją przestronnością. Spacer szutrowymi alejkami w jesiennej scenerii to idealny sposób na wyciszenie i kontakt z naturą.

Sercem kompozycji pozostaje historyczna oś wodna. Szum fontanny, urokliwe stawy (w tym m.in. Staw Łabędzi i Staw Owalny) połączone kanałami oraz charakterystyczny biały mostek tworzą scenerię jak z obrazu. Jesienią lustro wody pokrywa się mozaiką żółtych i bordowych liści, a po tafli pływają kaczki krzyżówki, przygotowujące się do zimy.

Przyrodnicze skarby: pomniki przyrody i dendrologiczne perełki

Park Miejski w Brzegu Dolnym to prawdziwe eldorado dla miłośników dendrologii. Spacerując pośród parkowej zieleni, warto zwrócić uwagę na unikalne okazy flory:

Monumentalny platan: Rosnący w pobliżu pałacu i oficyny platan to bez wątpienia jeden z najbardziej imponujących okazów na całym Dolnym Śląsku, wyróżniający się potężnym, wiekowym pniem.

Wieki zapisane w drewnie: Na terenie parku spotkamy potężne, sędziwe dęby szypułkowe, malownicze buki pospolite, graby oraz wiekowe lipy.

Gatunki egzotyczne: W parkowym drzewostanie odnaleźć można także iglaste akcenty sprowadzone z innych kontynentów, jak choćby rosnące w pobliżu stadionu sosny Jeffreya o wyjątkowo długich igłach czy wiekowe cyprysiki groszkowe.

Park tętni życiem również pod kątem fauny. W koronach drzew i zaroślach uwijają się wiewiórki robiące zapasy na zimę, a w ciszy jesiennego poranka łatwo usłyszeć kowalika czy rzadsze gatunki dzięciołów – w tym dzięcioła zielonego i dzięcioła czarnego.

Powalone pnie to nie bałagan. Czym jest „martwe drewno" i dlaczego jest tak cenne?

Podczas spacerów po bardziej dzikich zakątkach dolnobrzeskiego parku można natknąć się na powalone konary, omszałe kłody czy fragmenty pni pozostawione na pastwę losu. U części odwiedzających budzi to wątpliwości – pojawiają się głosy, że park powinien być uprzątnięty „od linijki", a leżące drewno to oznaka zaniedbania.

Przyrodnicy podkreślają jednak z mocą: **martwe drewno**

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka,
leczenie zaćmy, jaskry
i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie,
ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek,
godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

eprasa.pl 524b6a4051

w parku to jedno z najważniejszych źródeł bioróżnorodności.

Kiedy drzewo obumiera, zaczyna się jego drugie, równie fascynujące życie:

Mikrokosmos dla saproksyli: Próchniejące pnie stają się domem i jedynym źródłem pożywienia dla wyspecjalizowanej grupy organizmów zwanych saproksylami. Należą do nich rzadkie chrząszcze, grzyby nadrzewne, śluzowce i mchy. Wiele z tych gatunków nie jest w stanie przetrwać w sterylnie „posprzątanych" zieleńcach.

Naturalna gąbka i magazyn wody: Rozkładające się drewno chłonie wilgoć niczym gąbka. W okresach suszy oddaje wodę do otoczenia, stabilizując mikroklimat i chroniąc glebę przed erozją.

Schronienie na zimę: Zakamarki pod odstającą korą i próchniejące szczeliny to bezpieczne zimowe schronienie dla płazów (np. ropuch), pożytecznych owadów, a także małych ssaków – jeży czy gryzoni leśnych.

Obieg materii w przyrodzie: Proces próchnienia to nic innego jak naturalny recykling. Grzyby i bakterie rozkładają złożone związki organiczne, przekształcając drewno w żyzną próchnicę, która zasila rosnące obok młode drzewa i rośliny runa.

Pozostawienie części powalonych pni w bezpiecznych, niekolidujących ze ścieżkami spacerowymi miejscach, to świadomy zabieg ekologiczny. Dzięki temu Park Miejski w Brzegu Dolnym nie jest jedynie sztucznym zieleńcem, ale żywym, zrównoważonym ekosystemem, w którym człowiek i natura mogą współistnieć w harmonii.

Jeśli szukasz pomysłu na weekendowy relaks, załóż wygodne buty, zabierz aparat lub termos z ciepłą herbatą i wybierz się alejkami dolnobrzeskiego parku. Jesień w tym miejscu ma do opowiedzenia naprawdę niezwykłą historię.

a.k.

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 4/2
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG

• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Wołów ul. Poznańska	Działka nr 37/4 Am 29 o pow. 427 m2, zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna z usługami	Przetargowy	27.11.2026 r.
Prawików	Działka nr 122/2 o pow. 0,06 ha	Bezprzetargowy	25.11.2026 r.
Prawików	Działka nr 160/12 o pow. 0,1000 ha	Przetargowy	25.11.2026 r.
Prawików	Działka nr 161/12 o pow. 0,1224 ha	Przetargowy	25.11.2026 r.
Lubiąż	Działka nr 89/18	Bezprzetargowy	25.11.2026 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Lipnicy

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **219/8 o pow. 0,1100 ha** położonej w Lipnicy przy ul. Mchowej wraz z udziałem 1/6 części w działce nr 219/5 o pow. 0,0686 ha.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MNR/16 – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza – 109.000,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%** Wadium – 10.900,00 zł
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **30.11.2026 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 14, 71/ 319 13 15

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Lipnicy

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **219/6 o pow. 0,1100 ha** położonej w Lipnicy przy ul. Liściastej.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MNR/16 – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, nieprzekraczalna linia zabudowy.
Cena wywoławcza – 99.900,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%** Wadium – 9.990,00 zł
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **27.11.2026 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 14, 71/ 319 13 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Lipnicy

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **219/10 o pow. 0,1216** ha położonej w Lipnicy przy ul. Borowej.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MNR/16 – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, nieprzekraczalna linia zabudowy.
Cena wywoławcza – 110.000,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%** Wadium – 11.000,00 zł
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **30.11.2026 r. o godz. 12.15** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 14, 71/ 319 13 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Lipnicy

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **219/7 o pow. 0,1100 ha** położonej w Lipnicy przy ul. Mchowej wraz z udziałem 1/6 części w działce nr 219/5 o pow. 0,0686 ha.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem MNR/16 – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza – 99.900,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%** Wadium – 9.990,00 zł
O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Uczestnicy przetargu zgłaszają ustnie kolejne postąpienia ceny, dopóki mimo trzykrotnego wywołania nie ma dalszych postąpień.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **27.11.2026 r. o godz. 12.15** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 14, 71/ 319 13 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 524b6a4051

Koleje Dolnośląskie i służby ratunkowe sprawdziły swoją gotowość na sytuacje kryzysowe

Na terenie hali serwisowej Kolei Dolnośląskich w Legnicy odbyły się ćwiczenia „KOLEJ 2026". Wspólne działania służb w ramach Powiatowego Planu Ratowniczego dla Miasta Legnica i Powiatu Legnickiego miały na celu doskonalenie przygotowania do reagowania na sytuacje kryzysowe.

Ćwiczenia były okazją do sprawdzenia współpracy pomiędzy Kolejami Dolnośląskimi a służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i ratownictwo. W sytuacji kryzysowej liczy się nie tylko czas reakcji, ale również doświadczenie, właściwa ocena zagrożenia, znajomość specyfiki infrastruktury kolejowej oraz sprawne współdziałanie wielu formacji.

– Bezpieczeństwo mieszkańców, pasażerów i pracowników kolei jest priorytetem. Dlatego regularnie współpracujemy ze służbami i sprawdzamy nasze procedury. Wiedza, doświadczenie i umiejętność sprawnego reagowania w sytuacji kryzysowej mają ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa Dolnoślązaków – mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Trzy zdarzenia, jeden wspólny scenariusz

Głównym celem ćwiczeń „KOLEJ 2026" było doskonalenie wiedzy i umiejętności zawodowych strażaków oraz innych służb, a także sprawdzenie w praktyce zapisów Powiatowego Planu Ratowniczego. Weryfikowany był cały proces: od przyjęcia zgłoszenia i rozpoznania zagrożenia, przez alarmowanie odpowiednich służb, aż po rozdysponowanie odpowiednich sił i środków.

– Nowoczesny tabor kolejowy to nie tylko dobrze zabezpieczone zaplecze techniczne, ale również kompetencje ludzi. Koleje Dolnośląskie inwestują w rozwój taboru, infrastruktury, a jednocześnie wspierają współpracę z profesjonalnymi służbami ratowniczymi. Ich profesjonalizm, dobre przygotowanie, znajomość procedur i wzajemne zaufanie są niezbędne, aby skutecznie reagować w sytuacji zagrożenia – mówi **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego, odpowiedzialny m.in. za kolej**.

Scenariusz ćwiczeń obejmował trzy zdarzenia. W pierwszym patrol Służby Ochrony Kolei podczas kontroli bocznicy zauważył stojący wagon towarowy. W środku znajdowała się prawdopodobnie nieprzytomna osoba, a z wagonu wydobywał się dym. W jego sąsiedztwie wyczuwalny był intensywny, drażniący zapach, co wymagało uruchomienia procedur związanych z zagrożeniem chemicznym.

Drugie zakładało kolizję dwóch samochodów. Unieruchomione pojazdy znajdowały się na czynnym przejeździe kolejowym, co dodatkowo komplikowało sytuację i wymagało ścisłej koordynacji pracy służb.

Trzeci scenariusz rozgrywał się w hali serwisowej KD. Doszło w niej do pożaru wyposażenia, a pracownicy usłyszeli głośny wybuch. Pozwoliło to sprawdzić również możliwości prowadzenia działań ratowniczych o charakterze technicznym i wysokościowym.

Bezpieczeństwo zaczyna się od przygotowania

W ćwiczeniach wzięło udział 25 zastępów ratowniczych, prawie 80 strażaków, zarówno Państwowej Straży Pożarnej, jak i Ochotniczych Straży Pożarnych, także służby współdziałające. W ramach działań zostały ocenione możliwości techniczno-taktyczne jednostek ochrony przeciwpożarowej i innych podmiotów ratowniczych, właściwy dobór sił i środków, organizacja akcji oraz realizacja przyjętego zamiaru taktycznego. Sprawdzony został również potencjał ratowniczo-gaśniczy Komendy Miejskiej PSP w Legnicy pod kątem prowadzenia działań na terenie zakładu oraz zasady komunikacji podczas akcji.

– To bardzo ważne, żebyśmy byli gotowi na nieprzewidywalne zdarzenia. Im lepiej będziemy przygotowani, im lepiej będzie przygotowana kolej, służby, ale także Wydział Zarządzania Kryzysowego miasta oraz powiatu, tym lepiej dla mieszkańców. Miejmy nadzieję, że te scenariusze, które będą ćwiczone dzisiaj, nigdy się nie wydarzą w rzeczywistości. Bardzo dobrze, że Państwowa Straż Pożarna we współpracy z Kolejami Dolnośląskimi przeprowadziły te ćwiczenia, bo będziemy dzięki temu czuli się wszyscy zdecydowanie bardziej bezpieczni –mówi **Maciej Kupaj, Prezydent Legnicy**.

– Dziś ćwiczony jest efekt skali, takie scenariusze, w których skala przerasta codzienne funkcjonowanie służb. Na takie właśnie ewentualności musimy być przygotowani, zarówno służby – nie tylko Państwowa Straż Pożarna, ale także OSP z całego powiatu – jak i cała administracja, związana z zarządzaniem kryzysowym. Cieszę się, że scenariusz tych ćwiczeń jest tak zróżnicowany, na pewno przyniesie efekty i wpłynie na udoskonalenie procedur – zwraca uwagę **Adam Babuśka, Starosta Powiatu Legnickiego**.

Dzisiejsze ćwiczenia „KOLEJ 2026" pokazały, jak ważne jest regularne sprawdzanie procedur i przygotowania wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na kolei. Wraz z rozwojem Kolei Dolnośląskich, nowoczesnym taborem i rozwijanym zapleczem technicznym rośnie znaczenie profesjonalnych służb, które muszą być gotowe do działania w najbardziej wymagających sytuacjach.

– Mamy ponad 100 pociągów w taborze, a ponad 600 wypuszczamy w trasy w ciągu doby. Takich zdarzeń może być wiele, dlatego ważne jest, że to właśnie u nas przetestowano takie scenariusze. W przyszłości będziemy ćwiczyć także inne, znacznie trudniejsze – mówi **Damian Stawikowski, Prezes Kolei Dolnośląskich**.

Wspólne przygotowanie, regularne szkolenia oraz znajomość specyfiki kolei pozwalają budować system bezpieczeństwa odpowiadający zarówno potrzebom nowoczesnego przewoźnika, jak i wyzwaniom, jakie coraz częściej stoją dziś przed służbami ratowniczymi.

Koleje Dolnośląskie

MATERIAŁ PROMOCYJNY

eprasa.pl 524b6a4051